ZNACZENIE ORĘDZIA ROOSEVELTA

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 7 stycznia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowinci | Nr. 6

Kto weźmie oficjalny udział w pogrzebie Romana Dmowskiego

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się uroczystości związane z pogrzebem Romana Dmowskiego. Uroczystości rozpoczęły się w Łomży, gdzie w katedrze odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, po czym wygłosił kazanie ks.

biskup Łukomski. W godzinach południowych wyruszył z Łomży pociąg, wiozący trumnę Romana Dmowskiego. Pociąg po godzinie 6 wieczorem stanął na dworcu wschodnim w Warszawie, po czym przez miasto, a w szczególności most Poniatowskiego, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście przeniesiono trumnę przed katedrę Św. Jana, gdzie złożono ją w jednej z bocznych kaplic. Pogrzeb Romana Dmowskiego odbędzie się w sobotę.

Jak się dowiadujemy, nie ma żadnych trudności w uzyskaniu pociągów dodatkowych z poszczególnych miejscowości na pogrzeb Dmowskiego. W pogrzebie Dmowskiego w Warszawie weźmie udział oficjalnie delegacja Frontu Morges oraz prezydium zarządu głównego z p. Popielem na czele.

* * *

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.). Agencja Społeczno Informacyjna (ASI) komunikuje: Czynniki polityczne stolicy są zainteresowane, czy sfery rządowe i OZN, na którego czele stoją wybitni przedstawiciele Obozu Legionowego, wezmą udział w pogrzebie Romana Dmowskiego, bądź w formie osobistych delegacji, bądź też depesz kondolencyjnych.

Wątpliwości te powstają stąd, że Roman Dmowski, który niejednokrotnie w rozmowach prywatnych podkreślał wielkość Józefa Piłsudskiego, nie zdobył się na wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji, jakkolwiek miał ku temu sposobność chociażby w obliczu śmierci Wielkiego Marszałka. — Roman Dmowski był prawie jedynym z przeciwników ideowych Marszałka Piłsudskiego, który po zgonie Józefa Piłsudskiego nie nadesłał nawet depeszy kondolencyjnej. Należy przypomnieć, że depesze kondolencyjne nadesłali wówczas m. in. gen. Haller i Ignacy Paderewski. Podobne wątpliwości — jak nas informują — musiał rozstrzygać również Obóz Legionowy i Peowiacki po zgonie Ignacego Daszyńskiego. Mimo przeżytego wspólnie okresu walk o niepodległość, kondolencyj wówczas nie składano, albowiem po śmierci Marszałka Piłsudskiego, również Daszyński w żadnej formie kondolencji nie złożył.

W sferach legionowych przeważa opinia, że wymieniony precedens w stosunku do Ignacego Daszyńskiego, przesądza w sensie negatywnym możliwość złożenia oficjalnych kondolencyj z powodu zgonu Romana Dmowskiego.

Narady min. Becka w Berchtesgaden

Warszawa, 6. 1. (Tel. własny). Prasa popołudniowa przyniosła wiadomość o wyjeździe min. Becka do Berchtesgaden w celu odbycia konferencji z kanclerzem Hitlerem i min. Ribbentropem. Na razie brak oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Posiedzenie zarządu Str. Lud. z udziałem p. Rataja

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.) Dnia 4 bm. odbyło się odroczone swego czasu posiedzenie zarządu okręgowego Stronnictwa Ludowego na Małopolskę i Śląsk. W obradach wziął udział p. Rataj. Z przebiegu obrad nie ogłoszono żadnego komunikatu.

Termin procesu Strońskiego przeciw Kozłowskiemu

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.) Dnia 11 b. m. odbędzie się w Warszawie w Okr. Sądzie karnym proces, wytoczony przez prof. Stanisława Strońskiego b. premierowi Leonowi Kozłowskiemu, który — jak wiadomo — pomówił publicznie p. Strońskiego o przynależność do masonerii.

Proces wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Podobno, według krążących pogłosek, p. Kozłowski odwoła ten zarzut i przeprosi publicznie p. Strońskiego.

Wytyczne nowego rządu japońskiego

Koncentracja sił narodowych celem zakończenia działań w Chinach

Tokio, 6. 1. (PAT) Agencja Domei komunikuje, iż zmiana gabinetu nie wynikała i nie pozostawała w żadnym związku z polityką zagraniczną.

Po pierwszym posiedzeniu nowego rządu premier Hiramuna oświadczył, iż zadania, jakie stoją przed rządem są bardzo poważne. Japonia stoi wobec sytuacji niespotykanej dotychczas w jej historii.

Piętrzące się trudności mogą być jednakże opanowane dzięki solidarności i jednomyślności łączącej rząd i naród,

co pozwoli na wyzyskanie w całej pełni ducha tradycji narodowej. Rząd w odpowiednim momencie złoży deklarację co do swej przyszłej polityki, ale już obecnie należy podkreślić iż

wszystkie siły narodowe będą skoncentrowane w celu osiągnięcia realizacji zadań w Chinach.

Co się tyczy zakończenia incydentu chińskiego, nowy gabinet będzie niezmiennie stosował politykę sformułowaną przez rząd poprzedni i aprobowaną przez cesarza

* * *

Sidney, 6. 1. (PAT) W Australii szerzy się ostatnio

propaganda bojkotowa towarów japońskich.

Jedna z naczelnych organizacyj rzemieślniczych, a mianowicie „Trade and Labour Council" stanęła na czele ruchu antyjapońskiego. Na

posiedzeniu w dniu 14 grudnia r. ub. postawiony został nawet wniosek rozszerzenia bojkotu na towary niemieckie.

Wniosek ten jednak nie uzyskał większości.

Fantastyczne informacje „Słowa" o rzekomych planach ustawodawczych O. Z. N.

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.) W „Słowie" wileńskim ukazała się wiadomość z Warszawy pt. „Wielkie plany ustawodawcze OZN". Wiadomość ta stała się powodem szeregu notatek i przedruków w niektórych organach. Otóż jak wiadomo

sztab Obozu nie ustala żadnych projektów ani planów ustawodawczych, gdyż będąc jedynie organem wykonawczym nie może zajmować się sprawami planowania zwłaszcza w dziedzinie ustawodawczej.

Cała praca ustawodawcza należy zresztą — według kompetencji — do Koła Parlamentarnego OZN, oraz władz kierujących pracami tego Koła. Obecnie w okresie feryj świątecznych i członkowie Koła Parlamentarnego OZN są na wywczasach świątecznych i zbiorą się na posiedzenie Koła Parlamentarnego OZN dopiero po 10 bm.

Informacja zatem „Słowa" okazuje się całkowicie sprzeczna z rzeczywistością.

Interwencja rządu angielskiego w sprawie aresztowanego konsula

Londyn, 6. 1. (PAT) Brytyjski agent konsularny w Burgos, Jerran, otrzymał instrukcje od rządu brytyjskiego, aby zażądał od władz gen. Franco sformułowania zarzutów przeciwko Goldingowi i jego żonie, oraz aby zażądał prawa widzenia się z nimi

Odpowiedź władz w Burgos, jak wynika z otrzymanych od Jerrana informacji, jest niezadowalająca.

Golding znajduje się obecnie w więzieniu wojskowym w St. Sebastiano.

Ogłoszenie tekstu ustawy o przedłużeniu obniżki komornego

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — l. r.) W Dzienniku Ustaw z 5 b.m. ogłoszono urzędowo tekst przyjętej podczas bieżącej sesji parlamentarnej przez Izby Ustawodawcze ustawy o przedłużeniu obniżki komornego.

Jak wiadomo, ustawa ta postanawia, że obniżkę komornego objętą art. 1 i 2 dekretu Prezydenta R. P. z 14 listopada 1935 r. w sprawie obniżki komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów i przedłużenia ustawy z 1 lutego 1938, przedłuża się na czas od 1 stycznia 1939 do 31 marca 1940.

Począwszy od 1 kwietnia 1940 wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2 i pół proc. podstawowego lub umownego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości.

Ustawa obowiązuje na obszarze województwa śląskiego tylko w zakresie komornego w budynkach nie podlegających ochronie lokatorów, należących do Skarbu Państwa, banków państwowych, związku samorządu terytorialnego, zakładów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucyj prawa publicznego.

Likwidacja wojewódzkiego urzędu rozjemczego w Stanisławowie

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — l. r.). Ministrowie Rolnictwa i Reform Rolnych, Spraw Wewnętrznych oraz Sprawiedliwości, wydali rozporządzenie o zniesieniu niektórych wojewódzkich i powiatowych urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Rozporządzenie to znosi wojewódzki urząd rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Stanisławowie, powiatowy urząd rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich m. in. w Kolbuszowej, Mościskach, Przeworsku, Tarnobrzegu w województwie lwowskim oraz Kopyczyńcach i Podhajcach w województwie tarnopolskim.

Właściwości urzędu we Lwowie rozszerza się na obszar województwa stanisławowskiego.

Rozszerza się właściwości powiatowych urzędów rozjemczych m. in. w Rzeszowie na obszar powiatu kolbuszowskiego, w Przemyślu na obszar powiatu mościskiego, w Jarosławiu na obszar powiatu przeworskiego, w Nisku na obszar powiatu tarnobrzeskiego, w Czortkowie na obszar powiatu kopyczynieckiego, w Brzeżanach na obszar powiatu podhajeckiego.

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 5 b. m. z mocą obowiązującą od 1 stycznia.

Znaczenie orędzia Roosevelta

Przychylne przyjęcie przez opinię amerykańską i angielską

Waszyngton, 6. 1. (PAT) Prezydent Roosevelt odczytał wczoraj orędzie do Kongresu, na wstępie samym zaznaczając, iż w chwili otwarcia obrad 77 Kongresu koniecznym jest zwrócenie uwagi i ostrzeżenie przed niepokojącymi oznakami, charakteryzującymi sytuację międzynarodową. „Burza, która zagrażała, iż swymi płomieniami ogarnie cały świat — powiedział Roosevelt — została zażegnana, ale staje się coraz bardziej wyraźnym, iż pokój nie jest zapewniony. Wokoło nas szaleją niewypowiedziane wojny zarówno militarne, jak i gospodarcze". Prezydent Roosevelt zwrócił uwagę na wzrastające zbrojenia, dodając, iż burza z zewnątrz może być groźną dla instytucji amerykańskiej.

„Naród nasz — mówił Roosevelt — nasze bogactwa mają prawo do zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony. Ameryka zawsze gotowa jest do współpracy, do przerwania wyścigu zbrojeń i odbudowy handlu. Świat stał się jednak tak mały, a środki ataku tak szybkie, iż żaden naród nie może czuć się bezpiecznym w swym dążeniu do pokoju, dopóki chciażby jeden potężny naród odmawia załatwienia spornych spraw przy stole obrad".

Mówiąc o ustawie i neutralności. Roosevelt zaznaczył, iż może ona działać w sposób nierówny i niesłuszny w rzeczywistości pomagając napastnikowi, a odmawiając pomocy ofierze napaści.

Prezydent zapowiedział, iż w najbliższych dniach skieruje do Kongresu specjalne orędzie, poświęcone obronie narodowej.

Waszyngton, 6. 1. (PAT) Orędzie prezydenta Roosevelta wywołało opinię, że prezydent przemawiał nie jako zwolennik czy przywódca partii, będącej u władzy, lecz jako kierownik narodu. Nawet przeciwnicy prezydenta chwalą jego odwagę w rzuceniu światła na konflikt pomiędzy systemami totalitarnym a liberalnym. Zwracają tu uwagę na szczere przyznanie Roosevelta, że państwa totalitarne osiągają lepsze praktyczne rezultaty, aniżeli t. zw. demokracje. Wszystkie koła przywiązują dużą wagę do faktu, iż Roosevelt zaapelował do sił religijnych o poparcie i obronę zasad wolności.

Londyn, 6. 1. (PAT) Opinia angielska bardzo życzliwie przyjęła orędzie Prezydenta Roosevelta. Dzienniki angielskie podkreślają, że orędzie to oznacza wyraźną zapowiedź zmiany aktu o neutralności w sensie uczynienia go bardziej giętkim i umożliwiającym zajęcie stanowiska po stronie tych, którzy staliby się ofiarą napaści. „Times" nazywa orędzie Roosevelta autentycznym głosem narodu amerykańskiego i prawdziwym wyrazem ideałów amerykańskich.

Waszyngton, 6. 1. (PAT) Prezydent Roosevelt zalecił kongresowi uchwalenie kredytów dodatkowych w wysokości 50 milionów 341 tys. dolarów, z czego 36 miln. 500 tys. na potrzeby marynarki.

Wynalazek zwalczający iperyt

Nowy Jork, 6. 1. (PAT) Prof. Ralf Bullard wynalazł rzekomo substancję neutralizującą działalność iperytu. Jest to płynny związek chemiczny, którym można być impregnowane ubrania za pomocą pulweryzatora. Związek ten zachowuje swe właściwości w ciągu wielu miesięcy.

Stypendia literackie Akademii Literatury im. Józefa Piłsudskiego

Warszawa, 6. 1. (PAT.) Pragnąc pisarzom polskim, zwłaszcza młodszego pokolenia umożliwić pogłębienie twórczości, Polska Akademja Literatury ustanowiła w dniach ostatnich dwa stypendia literackie na wyjazd za granicę. Stypendia pokrywane będą z ustanowionego przez Polską Akademję Literatury funduszu wieczystego im. Józefa Piłsudskiego, na który składają się w tej chwili fundusze własne P. A. L., oraz darowizny prywatne. — Wśród pierwszych ofiarodawców figurują: redakcja „Wiadomości Literackich", autorzy numeru specjalnego „Wiadomości Literackich", poświęconego pamięci Marszałka Piłsudskiego, Ministerstwo Poczt i Telegrafów, Wspólnota Interesów górniczo-hutniczych w Katowicach, Bank Cukrownictwa w Warszawie i firma Jan Wedel.

W bieżącym roku termin składania podań został wyjątkowo przedłużony do dnia 31 stycznia 1939 roku.

Wizyta Chvalkovsky'ego w Berlinie

Praga, 6. 1. (PAT) Jak słychać, minister spraw zagranicznych Chvalkovsky udaje się na kilka dni do Berlina.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Na ogół chmurno z rozpogodzeniami, na zachodzie i północnym zachodzie miejscami drobny śnieg. Temperatura w ciągu dnia w dzielnicach zachodnich i częściowo środkowych w pobliżu zera stopni,

Kto wygrał?

Warszawa, 6. 1 (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu IV kl. 34 Państw. Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane:

100.000 zł. na nr. 7654.
25 000 zł. na nr. 105799,
10.000 zł. na nr. 65657 146738,
5 000 zł. na nr. 28018 29433 724 1 157814;
2.000 zł. na nr. 2696 6183 20326 20639 27479 46410 59227 70362 80218 100365 102547 126649 125116 129440 136832 136138 141731,
1.000 zł. na nr. 300 9989 10225 17203 19622 25603 28703 29762 30225 34885 38992 38102 48083 62362 72232 75475 79544 103636 107158 112797 114993 123745 128818 129405 134941 139920 141876 146686 148138 158586 159670.

* * *

Warszawa, 6. 1 (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu 3-proc. premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji padły następujące większe wygrane:

200.000 zł. seria 4290 oblig. 41.
5.000 zł. seria 7351 oblig. 37,
2,500 zł. seria 4257 oblig. 36,
1.000 zł. seria 20211 oblig. 28, seria 13841 oblig. 27, seria 22434 oblig 13, seria 4663 oblig. 8, seria 6456 oblig. 10.

Podziękowanie

WPanu DR JERZEMU CHWALIBOGOWSKIEMU, lekarzowi chorób wewnętrznych z całego serca dziękuję za bezinteresowną, serdecznie troskliwą opiekę nad moim ś. p. mężem przez cały czas choroby, aż do ostatniego tchnienia.

STANISŁAWA RZĄCOWA z córką

Lawina śnieżna zasypała młodą turystkę

Bern, 6. 1. (PAT.) Na zachód od Meiringen, w Oberlandzie berneńskim, zginęła pod lawiną młoda Holenderka, która wyruszyła w góry wraz z grupą turystów. Zwłoki jej, po dłuższych poszukiwaniach, odnaleziono.

KARTELE I POSADY

Pisaliśmy przed tygodniem na tym miejscu, że jedną z głównych przeszkód, hamujących możliwości porozumienia się działaczy społecznych i politycznych, opóźniających konsolidację opinii publicznej, jest niski poziom kultury politycznej w Polsce. Demokraci kruszą kopie o ideał państwa totalnego, totaliści firmują ugrupowania demokratyczne. Poza wieloma i różnorakiej natury względami, które wpływają na taki stan rzeczy, dużą rolę odgrywa również niechęć do wyciągania konsekwencyj z założeń ideowych, które przyjęło się, jako własne.

W życiu gospodarczym spotykamy się ze zjawiskiem bardzo podobnym. Kartele i inne wielkie zrzeszenia gospodarcze, pracujące przeważnie na zamówienia, są gorliwymi zwolennikami prywatnej inicjatywy i przedsiebiorczości; natomiast młodzi kupcy i kandydaci na kupców, kierownicy drobnych warsztatów fabrycznych w dużej swej części są ostoją prądów etatystycznych.

Sytuacja wygląda paradoksalnie. Bo przecież właściciele skartelizowanych przedsiebiorstw mają wprawdzie dużo „wspólnego" z prywatną własnością, ale z prywatną inicjatywą łączą ich przeważnie węzły — dziedziczności. Dziadowie dzisiejszych potentatów finansowych i przemysłowych własną inicjatywą, skrzętnością i talentem organizatorskim budowali potęgę gospodarczą swoich wnuków; ale skoro zakłady przez nich stworzone mogą dzisiaj działać sprawnie tylko dzięki porozumieniom producentów danej branży, lub też jeśli pracują one wyłącznie na skutek otrzymanych zamówień i moment ryzyka, moment inicjatywy i zdrowej zaborczości wykreśliły zupełnie ze swej kalkulacji — to gdzież jest moralne prawo tej grupy społecznej do przemawiania w obronie (i w imię) inicjatywy prywatnej i przeciwdziałania inicjatywie gospodarczej państwa?

Oczywiście możnaby znaleźć tysiąc argumentów na wytłumaczenie tej sytuacji, choć w istocie jest ona paradoksalna. Argumentem najsilniejszym, również pod względem moralnym, będzie niewątpliwie szczere przekonanie wielu przedstawicieli skartelizowanego przemysłu, że tylko inicjatywa prywatna może przedsiębiorstwo doprowadzić do tego stopnia rozwoju i do takiego rozkwitu, iż może ono nadal sprawnie funkcjonować — bez inicjatywy prywatnej.

Rzetelne prawo do walki w obronie prywatnej inicjatywy ma jednak dzisiaj przede wszystkim drobny kupiec i drobny producent, na którego my, w Polsce, głównie musimy stawiać zarówno ze względów gospodarczych, jak społecznych i narodowych.

Gdybyśmy jednak rozpisali ankietę między młodymi wychowankami szkół zawodowych i technicznych w naszej dzielnicy, to okazałoby się najprawdopodobniej, że tylko drobna garstka tych ludzi marzy o karierze Forda czy choćby tylko — braci Jabłkowskich, większość natomiast i to gruba „większość", chciałaby „zdobyć" pewną posadę państwową

Cóż to za paradoksalna sytuacja? Potentaci życia gospodarczego, sami — od pokoleń nieraz — znużeni walką, zachęcają do niej młodych sankulotów, bronią ich prawa do inicjatywy i samodzielności — wbrew oczywistej woli zainteresowanych?!

Oczywiście, analiza poglądów na sprawę inicjatywy prywatnej wypadłaby zupełnie inaczej, gdybyśmy za punkt wyjścia obrali aktualne gospodarcze interesy tych dwu grup społecznych. Przekrój intelektualny i moralny tego zagadnienia wygląda jednak tak, jak to powyżej staraliśmy się przedstawić.

W Polsce, a już szczególnie w naszej dzielnicy, poświęcanie wiele uwagi sprawom karteli i wielkiego przemysłu — z jednej, a biadaniu nad inicjatywą prywatną w zdobywaniu posad państwowych przez młodzież — z drugiej strony wydaje się być wręcz szkodliwe. Nie jesteśmy bowiem dotąd krajem wielkoprzemysłowej gospodarki, krajem późnego kapitalizmu, ani też wychowanie młodych pokoleń w pierwszem 15-stoleciu naszego niepodległego bytu nie szło po linii zaprawiania młodzieży do tych zadań, które obecnie przed nią stoją i których rozwiązania starsza generacja domaga się od niej. Propaganda zdrowej awanturniczości wśród młodzieży, wpajanie jej zamiłowania do samodzielności — to oczywiście zadania z rzędu ważnych. Równolegle jednak do akcji wśród młodzieży musi iść akcja wśród — rodziców. Ale o tym trzeba by obszerniej. **rak.**

Organizacja powiatowej sieci bibliotecznej

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — l. r.). Na ostatnim posiedzeniu komisji do spraw społecznych wsi, które odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, została m. in. przedyskutowana instrukcja w sprawie organizacji powiatowej sieci bibliotecznej. Uchwalona instrukcja przewiduje, że kierownictwo biblioteki będzie mogło być powierzone osobom, które posiadają odpowiednie wyszkolenie biblioteczne oraz dostateczne wykształcenie ogólne. Wydatki, związane z urządzeniem i utrzymaniem bibliotek gminnych, wiejskich i powiatowych, ponoszą samorządy terytorialne.

Ponadto w finansowaniu akcji bibliotecznej wezmą również udział władze państwowe, przy czym udział Państwa sięgać będzie około 25 procent ogólnych wydatków samorządu na ten cel.

Ustalenie form organizacyjnych rumuńskiego Frontu Odrodzenia Narodowego

Bukareszt, 6. 1. (PAT) Ogłoszony wczoraj wieczorem dekret królewski z datą 1 stycznia określa warunki, w jakich funkcjonować będzie na przyszłość jedyna dozwolona partia polityczna w Rumunii „Front odrodzenia narodowego".

Kierowniczym organem partii będzie mianowana na lat 2 dyrekcja, złożona z 24 członków. Prowadzenie spraw bieżących należeć będzie do 3 sekretarzy generalnych. Ustalaniem doktryny partii zajmować się będzie narodowa rada naczelna, złożona ze 150 członków. Członkowie frontu nie będą mieli prawa należeć do żadnej organizacji tajnej, nawet międzynarodowej. Wszyscy dygnitarze partyjni będą musieli nosić mundury. Wszyscy członkowie partii pozdrawiać będą sposobem rzymskim, t. j. wyciągniętą ręką i słowem „Sanatate". Przysięgę składać będą na wierność królowi i krajowi.

Dewizą partii będzie „król i naród, praca i wiara".

Ks. Arcybiskup Gall u p. premiera

Warszawa, 6. 1. (PAT) Dnia 5 stycznia b. r. J. E. Ks. Arcybiskup Gall w towarzystwie Ks. Prałata Kępińskiego złożył wizytę P. Prezesowi Rady Ministrów Gen. Sławojowi-Składkowskiemu, wyrażając w imieniu Kurii Metropolitalnej podziękowanie za udział Rządu w uroczystościach pogrzebowych ś. p. J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego.

Strzelcy senegalscy wysłani do Dżibuti

Marsylia, 6. 1. (PAT) W piątek po południu odpłynie do Dżibuti na parowcu „Athos" batalion strzelców senegalskich.

Gubernator M. Norman przybył do Niemiec

Berlin, 6. 1. (PAT) Przybył tu dziś rano gubernator Banku Angielskiego Montagu Norman, powitany na dworcu przez dr. Schachta oraz jego córki i zięcia.

Młodzież polska z za granicy złożyła hołd

P. Prezydentowi R. P. na zameczku w Jaworzynie

Zakopane, 5. 1. (PAT) W dniu 3 b. m. Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki przyjął w zameczku w Jaworzynie Spiskiej grupę młodzieży polskiej z zagranicy, przebywającej na „Kadrówce młodych Polaków z zagranicy w Zakopanem".

Wśród młodzieży, która złożyła wizytę Panu Prezydentowi R. P., znajdowali się reprezenanci wszystkich większych skupisk polskich w Europie i Ameryce oraz dwóch przywódców młodzieży polskiej na Zaolziu, pp. Gajdzica i Guzior.

Do zgromadzonej przed zameczkiem myśliwskim w Jaworzynie młodzieży wyszedł Pan Prezydent i po zameldowaniu Mu przez kierownika Referatu młodzieżowego Światowego Związku Polaków p. Władysława Zachariasiewicza przybyłych młodych przedstawicieli Polonii zagranicznej, zwrócił się do nich z następującymi słowy:

„Kochana młodzieży! W waszych sercach wszędzie, gdziekolwiek tylko żyjecie, biją gorące uczucia narodowe. Tymi uczuciami wiedzeni, przybyliście do Polski, a dziś uczucia te przywiodły was tutaj. Z tego, że odwiedziliście mnie, bardzo się cieszę. Wiem i wierzę w to, że

w kraju czy za granicą wszyscy młodzi jednym są duchem ożywieni i wszyscy gorąco kochają Ojczyznę.

Jestem spokojny, patrząc na was, bo wiem, że wasza miłość i przywiązanie do Macierzy pozwola iść Polsce w wielką przyszłość."

W imieniu zebranych przemówił przedstawiciel młodzieży polskiej z za granicy:

„Panie Prezydencie! Dzień dzisiejszy dla nas, polskiej młodzieży z zagranicy która zjechała się z całego świata do Polski, aby tu pod opieką naczelnej organizacji: Polonii zagranicznej Światowego Związku Polaków z zagranicy przygotować się do owocnej pracy w terenie, jest dniem uroczystym.

Często marzyliśmy o tym, aby móc stanąć przed Panem Prezydentem i zameldować Mu się.

W imieniu naszym oraz tych wszystkich braci, którzy przebywają poza Macierzą, składam Najwyższemu Dostojnikowi Państwa Polskiego, Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu hołd.

Jesteśmy częścią Narodu polskiego i czujemy się z przynależności do niego dumni.

Śmiało i z oddaniem bronić będziemy naszego języka, praw i tradycji,

które nasi Ojcowie pozostawili nam w spadku."

Następnie Pan Prezydent przeszedł przed frontem zebranych, witając się z wszystkimi kolejno i wypytując o wrażenia z Polski.

Witając się z młodzieżą z Zaolzia, Pan Prezydent powiedział:

„Zdaję sobie doskonale sprawę z tego, iż fakt, że mogę tutaj w pięknym dworku podtatrzańskim wypocząć, jest waszą zasługą. **O waszym udziale w budowie potęgi naszej Ojczyzny niesposób zapomnieć. Dobrze spełniliście obowiązki, wynikające z waszej przynależności do Narodu polskiego.**"

Pan Prezydent w pogodnym nastroju długo rozmawiał z młodzieżą. Zebrani otoczyli Pana Prezydenta, który tłumaczył im, dlaczego przebywa w Jaworzynie, mówiąc: „Ja też muszę czasami odpocząć."

Na gorące prośby młodzieży, zapraszającej Pana Prezydenta do odwiedzenia „Kadrówki na Groniku". Pan Prezydent zapowiedział tam swoją wizytę w dniach najbliższych.

Przez kilkanaście jeszcze minut Pan Prezydent otoczony był przez młodych fotoamatorów, wreszcie żegnany okrzykami i pieśnią „Myśmy przyszłością Narodu", powrócił do zameczku.

Sp. Teofila Badecka

Dnia 3 stycznia zmarła w naszym mieście śp. Teofila Badecka, wdowa po urzędniku sądowym, matka dra Karola Badeckiego, docenta Uniwersytetu i dyrektora Archiwum akt dawnych m. Lwowa. Sp. Zmarła była typem matrony polskiej; życie poświęciła czynieniu dobra w myśl nakazu religii i etyki katolickiej. Czuła na niedolę ludzką opiekowała się niejednym biednym i szła przez długie życie skromna, cicha i ofiarna. Pogrzeb śp. Teofili Badeckiej odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 3-szej po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Rokowania gospodarcze

polsko-czeskie

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł. — l. r.) W dniu 10 b. m. zostaną podjęte w Pradze rokowania gospodarcze polsko czeskie, które obejmą szereg zagadnień związanych z przyłączeniem Śląska Zaolziańskiego do Polski i krajów sudeckich do Rzeszy niemieckiej.

Rokowania z Czecho-Słowacją w szczególności dotyczyć będą rewizji polityki handlowej oraz podpisania parafowanej w swoim czasie umowy, dotyczącej wprowadzenia clearingu na oba państwa.

Kierownictwo delegacji polskiej objęła radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Rüdiger.

Tylko 3 tys. Żydów z Polski

wyemigrowało w ub. roku do Palestyny

Jerozolima, 5. 1. (PAT) W czasie od stycznia do końca października b. r. przybyło do Palestyny 12.667 imigrantów (10.987 Żydów i 1.680 nie-Żydów), w tej liczbie 3.510 imigrantów z Niemiec, 3.008 z Polski i 1.957 z Austrii. W tym samym okresie r. 1937 przybyło do Palestyny 11.187 imigrantów (9.530 Żydów i 1.657 nie-Żydów).

10 narciarzy zginęło

pod lawinami alpejskimi

Monachium, 5. 1. (PAT) Liczba ofiar i szkód, jakie pociągnęły za sobą i wyrządziły liczne lawiny, które w okresie noworocznym runęły w górach, rośnie z dnia na dzień. Ostatnie górskie kolumny ratunkowe wydobyły spod lawiny w pobliżu Alpe Nova zwłoki trzech narciarzy, należących do Towarzystwa Alpejskiego Lindau.

Wiedeń, 5. 1. (PAT) W Alpach austriackich w Montafone w Przedarulanii zginęło pod lawiną 5 młodych narciarzy niemieckich. Równocześnie w górach Arlbergu zginęło w ten sam sposób dwóch narciarzy.

Liczne aresztowania w Grecji

wywrotowców i antypaństwowców

Ateny, 5. 1. (PAT) Po dłuższych poszukiwaniach służba bezpieczeństwa publicznego odkryła drukarnie, w których drukowały się różne broszury o charakterze rewolucyjnym i antypaństwowym.

Wszystkie te druki miały na celu przekonanie czytelników, że Grecja jest izolowana pod względem dyplomatycznym i że zostało zdecydowanym odstąpienie części jej terytoriów obcemu państwu. Te kłamliwe informacje były nieraz przedrukowywane przez prasę zagraniczną, zwłaszcza egipską.

Policja bezpieczeństwa aresztowała 20 osób zamieszanych w tej organizacji, wśród których znajdowali się lekarze, adwokaci i byli posłowie przeważnie o zabarwieniu komunistycznym. Na podstawie decyzji władz bez pieczeństwa publicznego zostali oni deportowani na przeciąg jednego roku.

Gdzie będą lądować

transatlantyckie wodnopłatowce

Waszyngton, 5. 1. (PAT) Jak twierdzą w kołach urzędowych, rząd amerykański domaga się od rządu brytyjskiego udzielenia zezwolenia na lądowanie od wiosny r. b. wodnopłatowców transatlantyckich na wyspach brytyjskich.

Koła te utrzymują, że w razie nie uzyskania zgody rządu brytyjskiego, Towarzystwo „Panamerican Airways" zwróci się z podobną propozycją do Francji.

Zgon inż. Eberhardta

Warszawa, 5. 1. (PAT) Dnia 4 b. m. zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie ś. p. inżynier Julian Eberhardt, w wieku 73 lat.

Ś. p. inż. Eberhardt w r. 1919 został mianowany szefem sekcji kolejowej w Min. Przem. i Handlu i pracuje nad organizacją polskiego zarządu kolejowego. Mianowany w listopadzie tegoż roku podsekretarzem stanu Min. Komunikacji sprawuje niejednokrotnie do 1927 r. obowiązki kierownika tegoż ministerstwa. Po ustąpieniu ze stanowiska podsekretarza stanu nie przestaje aż do śmierci brać czynnego udziału w pracach technicznych Min. Komunikacji, przewodnicząc w Radzie technicznej Ministerstwa i biorąc czynny udział w projektach przebudowy węzła warszawskiego, budowy dworca głównego w Warszawie i wielu innych.

Za zasługi swoje Zmarły odznaczony był Komandorią z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta.

Ostatnie wiadomości sportowe

WĘGRZY BIJĄ RUMUNÓW

W środę wieczorem, w czwartym dniu międzynarodowego turnieju hokejowego, rozegrano w Krynicy tylko jeden mecz pomiędzy F.T.C. z Budapesztu i Telephon Club Romana z Bukaresztu. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 1:0, przy czym decydująca o zwycięstwie bramka padła w trzeciej fazie gry.

* * *

Tabela turnieju po 4 dniach przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st. br.
1) F.T.C. Budapeszt	3	4	5:4
2) Akad. Reprez. Polski	2	2	4:2
3) Team Krynicy	2	2	4:4
4) Telephon Cl. Romana	3	2	4:6
5) Pogoń Lwów	2	2	3:4

Ostatnie wiadomości z miasta

(a) Zamieszkały przy ul. Źródlanej l. 50 robotnik Ignacy Dobrzański usiłował wczoraj po południu otruć się kwasem solnym. Przewieziony został do szpitala powsz.

Nieznany motocyklista najechał wczoraj po południu na ul. Janowskiej na przechodzącego przez jezdnię Mikołaja Łozińskiego, który doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia. Ofiarę nieostrożnego motocyklisty przewieziono do szpitala powszechnego.

Do przechodzącej wczoraj wieczorem ul. Łyczakowską 16-letniej Janiny Kucharskiej przystąpiła jakaś kobieta a przedstawiwszy się jako wywiadowczyni policyjna, zażądała okazania legitymacji. Gdy Kucharska sięgnęła do torebki, rzekoma wywiadowczyni zdarła z jej głowy beret i zbiegła. Napastniczką była prawdopodobnie umysłowo upośledzona kobieta, która napada po ulicach na samotnie przechodzące młode dziewczęta.

Odpowiedź rządu praskiego

na demarche polską w sprawie czeskiego terroru

Praga, 5. 1. (PAT) W związku z zasadniczą demarche posła R. P. w Pradze, dnia 23 grudnia 1938 r. minister spraw zagranicznych republiki czesko-słowackiej udzielił obecnie, po przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu, odpowiedzi w sprawie zarzutu noty polskiej co do stosunków, panujących na pograniczu śląskim.

Nota czesko-słowacka zapewnia, że władze czeskie nie będą tolerować żadnej akcji, której terytorium republiki czesko-słowackiej przeciwko organom państwa polskiego lub obywatelom polskim.

Dotychczasowe zamachy i akcje terroru są przedmiotem surowego śledztwa. Wydano potrzebne zarządzenia, by prasa powstrzymała się od wystąpień, które by mogły szkodzić dobrym stosunkom polsko-czesko-słowackim.

W zakończeniu swej noty rząd czesko-słowacki oświadcza gotowość poczynienia wszelkich kroków, by umożliwić w przyszłości dobre sąsiedzkie stosunki z Polską.

Praga, 5. 1. (PAT) W odpowiedzi na demarche posła R. P. w Pradze w sprawie

zamachu bombowego na posterunek graniczny polski

pod Michałowcami, czesko-słowacki minister spraw zagranicznych przesłał posłowi R. P. notę, w której komunikuje rezultaty przeprowadzonego przez władze czesko-słowackie przy współudziale władz polskich śledztwa.

Odpowiedź czeska zapowiada m. in. zgodnie z żądaniem polskich władz granicznych

wysiedlenie z pasa granicznego w głąb Czech niepożądanych i podejrzanych elementów.

Ujęcie zamachowca

na konsulat polski w Mor. Ostrawie

Morawska Ostrawa, 5. 1. (PAT) W dniu wczorajszym policja ostrawska aresztowała i oddała do dyspozycji władz sądowych sprawcę zerwania godła państwowego z budynku konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie. Jest nim niejaki Jan Koch lat 21, narodowości czeskiej. Znaleziono również godło, które sprawca usiłował zniszczyć.

Opłatek Peowiaków

Zarząd Koła Powiatowego Związku Peowiaków we Lwowie zaprasza wszystkich swoich członków wraz z Rodzinami na tradycyjny Opłatek Peowiaków, który odbędzie się w dn. 7 stycznia b. r. (sobota) o godz. 18 w Świetlicy Legionowo-Peowiackiej przy ul. Jabłonowskich l. 11.

Po Opłatku Dancing-Bridge.

W czasie uroczystości przygrywać będzie orkiestra symfoniczna Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, oraz wyświetlony zostanie film z życia naszej Organizacji.

Zgłoszenia uczestnictwa w Opłatku najpóźniej do godz. 12 dn. 7 stycznia pod adresem jak wyżej, wzgl. telefon nr 227-51.

Stosunki handlowe polsko-greckie

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł. — l. r.) Opierając się na danych statystycznych, stosunki handlowe polsko-greckie ulegają stałej poprawie. Eksport i import wykazuja tendencję zwyżkową.

Emigracja Żydów z Polski musi być wznowiona!

Memoriał polskiego żydostwa do konferencji ewiańskiej

Warszawa, 5. 1. (PAT) W związku z rozpoczynającymi się w połowie stycznia br. obradami Międzynarodowego Biura dla spraw uchodźców żydowskich w Londynie, żydowski komitet dla spraw kolonizacji w Polsce zwrócił się do Biura dla spraw uchodźców z memoriałem podkreślającym konieczność uwzględnienia naturalnych potrzeb emigracyjnych Żydów polskich — na konferencji eviańskiej.

Po zanalizowaniu problemu emigracji żydowskiej komitet wysunął w memoriale następujące tezy:

1) Emigracja żydów z Polski powstrzymana w swym naturalnym biegu musi być wznowiona.

2) Jako tereny emigracyjne, poza Palestyną, winny być brane pod uwagę i inne tereny.

3) Sprawa emigracji żydów z Polski stanowi ogniwo w łańcuchu międzynarodowego zagadnienia emigracji żydów z Europy i musi być włączona do wszystkich postanowień i obrad dotyczących tego problemu.

4) Komitet żydowski dla spraw kolonizacji zgłasza swój akces do współpracy z komitetami miedzynarodowymi, działającymi na tym terenie i deklaruje gotowość współpracy z organizacjami obejmującymi produktywizacje i kolonizacje żydów.



Żydowskie kawiarnie bez alkoholu

Bukareszt, 5. 1. (PAT) Na mocy zarządzenia ministerstwa skarbu odebrano w Bukareszcie 280 licencji na sprzedaż napojów spirytusowych, które znajdowały się w rękach żydów. M. in. odebrano licencje największym kawiarniom stołecznym, jak „Corso", „Royal" i in.

Zarządzono wstrzymanie produkcji w żydowskiej fabryce likierów. Jednocześnie zamknięto wszystkich 280 lokali.

Dwa nowe krążowniki szwedzkie

Sztokholm, 5. 1. (PAT) W związku z podanymi przez prasę informacjami, jakoby ministerstwo obrony narodowej zamierzało zwrócić się do Riksdagu o kredyty w wysokości około 100 milionów koron na budowę 2-ch krążowników, ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że wiadomości te nie pochodzą od rządu.

Natomiast kierownictwo marynarki projektuje budowę 2 krążowników o wyporności około 8000 ton których koszt wyniesie około 37 milionów koron.

Moskwa, 5. 1. (PAT) Agencja Tass donosi o przedłużeniu na rok 1939 mocy obowiązującej francusko-sowieckiego układu handlowego. Żadne zmiany nie zostały dokonane.

Jak było naprawdę

z rewizją w lokalu Str. Narodowego w Łodzi

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł. — l. r.) W „Warszawskim Dzienniku Narodowym" z 4 b. m. zamieszczono notatkę, jakoby w Łodzi w dniu 3 b. m. w czasie akademii żałobnej ku czci Romana Dmowskiego wkroczyła do lokalu policja w liczbie kilkunastu ludzi i dokonała rewizji w lokalu i wśród obecnych na akademii.

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że w dniu 3 b. m. policja dokonała rzeczywiście rewizji w lokalu zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, jednakże w chwili wkroczenia policji do tego lokalu odbywało się tam zebranie partyjne Stronnictwa Narodowego, nie mające nic wspólnego z akademią ku czci Dmowskiego.

W wyniku rewizji znaleziono broń, której właściciela nie ustalono i na którą nikt z obecnych nie miał pozwolenia.

Lasy Państwowe na Pomoc Zimową

Toruń, 5. 1. (PAT) Dyrekcja Lasów Państwowych okręgu pomorskiego przeznaczyła na cele Pomocy Zimowej bezrobotnym większą ilość drewna opałowego, wartości 22.000 zł.

Wilno, 5. 1. (PAT) Wileńska Dyrekcja Lasów Państwowych zadeklarowała na akcję Pomocy Zimowej bez robotnym drzewo opałowe na sumę zł. 22 tys. Wydawanie drzewa nastąpi w najbliższym czasie.

3 radiostacje od handlowców

Warszawa, 5. 1. (PAT) Z funduszów zebranych wśród członków Zrzeszenia przedstawicieli handlowych i komisantów w Warszawie zakupiono 3 kompletne radiostacje polowe.

Uroczystość doręczenia daru odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca.

140 okrętów i 600 samolotów

bierze udział w manewrach St. Zjedn.

Nowy Jork, 5. 1. (PAT) Flota Stanów Zjednoczonych, stacjonowana u wybrzeży Oceanu Spokojnego, dzisiaj o świcie opuściła swe bazy, by wziąć udział w wielkich manewrach, które 13 b.m. rozpoczną się w pobliżu Wysp Antylskich i na południe od równika. W manewrach tych bierze udział 140 okrętów i 600 samolotów, należących do floty, stacjonowanej na Pacyfiku.

Na pokładach statków, biorących udział w manewrach, znajduje się przeszło 3 tys. oficerów i 50 tys. marynarzy.

Flota Oceanu Spokojnego powróci do swych baz dopiero w czerwcu.

Egzekucja w Berlinie

Berlin, 5. 1. (PAT) Dziś rano stracono Rudolfa Szorisa z Lipska, skazanego na karę śmierci za zdradę stanu.

O ograniczenie zbrojeń morskich St. Zjedn.

Waszyngton, 5. 1. (PAT) Członek stronnictwa demokratycznego, Ludlow, złożył w biurze parlamentu projekt rezolucji, domagającej się, by Stany Zjednoczone podjęły inicjatywę w sprawie rozbrojenia.

Projekt zaleca wstrzymanie budowy okrętów wojennych od 1 stycznia 1941 r. i zwołanie w lecie r. b. do Waszyngtonu konferencji, mającej ograniczyć zbrojenia morskie.

Sensacyjna kradzież

dyplomatycznych dokumentów w Kopenhadze

Kopenhaga, 5. 1. (PAT) Policja aresztowała wczoraj 6 członków duńskiej partii narodowo-socjalistycznej, oskarżonych o udział w dokonaniu kradzieży ważnych dokumentów, dotyczących polityki zagranicznej z siedziby federacji socjalistycznej w Kopenhadze.

Trzech sprawców kradzieży było aresztowanych już przed kilku tygodniami. Wśród obecnie zatrzymanych znajduje się duński adwokat i agent duńskiej policji.

Tragiczna śmierć czterech kolejarzy

Wiedeń, 5. 1. (PAT) Pociąg motorowy pod Linzem najechał na drezynę kolejową, przy czym dwóch inżynierów i dwóch funkcjonariuszów kolejowych poniosło śmierć na miejscu.

Pearl Harbour — Gibraltar Pacyfiku

Dwie wielkie potęgi morskie walczą o supremację na Oceanie Spokojnym

W obszernym programie zbrojeń Stanów Zjednoczonych, ważną rolę odgrywa rozbudowa portu Pearl Harbour, zwanego Gibraltarem oceanu Spokojnego.

Pearl Harbour leży na Oahn, nie największej, ale najurodzajniejszej i najgęściej zaludnionej wyspce grupy hawajskiej. Tu też założono stolicę, Honolulu. Na Oahn powstały luksusowe zakłady kąpielowe, między nimi światowej sławy „Surf of Waikiki". — Wyspa ma kształt nieregularnego czworoboku, długiego na 50 klm., szerokiego na 36 klm. Wzdłuż wybrzeży ciągnie się pasmo górskie, wysokości 600 do 1.200 m. Na otwartym wybrzeżu południowym, zamknięty z boków skalistymi górami znajduje się port Pearl Harbour. W tej samej zatoce leży Honolulu.

Tu też wybudowano obronny fort wojenny, czyniący wysepkę twierdzą nie do zdobycia.

ŻELAZOBETON I ARMATY

Na wyspie Oahn stacjonuje największy garnizon Stanów Zjednoczonych. W barakach Schofield pomieszczono 20.000 żołnierzy, głównie marynarzy. Prócz olbrzymich doków znajdują się tu składy amunicji i wielka radiowa stacja nadawcza, obsługująca wyłącznie porty wojenne, łodzie podwodne, oraz flotę powietrzną marynarki wojennej. Wejścia do portu strzegą 16-, 14- i 12-calowe działa, wpuszczone w stal i beton.

Waszyngtońskie ministerstwo marynarki wyasygnowało ostatnio **37,000.000 dolarów na wybudowanie nowych i jeszcze większych doków.**

Port lotniczy ulegnie rozszerzeniu, które prócz pomieszczenia dla maszyn „aswiomatek", pozwoli lądować dwustu samolotom wojskowym.

UCIĄŻLIWA MNIEJSZOŚĆ — JAPOŃCZYCY

Jednym z najdrażliwszych problemów tych baz wojskowych jest kwestia etniczna grupy wysp hawajskich. Prócz 200.000 mieszkańców baraków Schofield, wyspy zamieszkuje okrągło 380.000 osób.

Więcej jak jedna trzecia mieszkańców, około 150.000, to Japończycy.

Z tych 113.000, jako poddani Stanów Zjednoczonych, stanowią narodowościową mniejszość, reszta zatrzymała japońską przynależność państwową. — Gdyby między Stanami Zjednoczonymi a Japonią wybuchła wojna,

ludność zamieszkująca wyspy, przy czynilaby amerykańskim władzom wojskowym wiele kłopotu.

TRUDNO ŻYĆ ANANASAMI

Drugim ciężkim problemem jest zaopatrzenie wysp w żywność. Wprawdzie gleba jest bardzo urodzajna, ludność jednak uprawia wyłącznie trzcinę cukrową i ananasy. Na wypadek wojny, trudno żeby ludność wyżyła samą tylko trzciną cukrowa i ananasami. — Tropikalny klimat wysp hawajskich po zwala jednak dojrzewać pszenicy w przeciągu 80 dni. Zostały zatem wydane zarządzenia, aby na wypadek wojny wyspa Oahn mogła produkować ziarno na przestrzeni 30.000 morgów.

Urządzenia wojskowe Pearl Harbour, miały dotychczas raczej charakter defensywny. Jednakże rozwój i rozbudowa portów wojennych każą się domyślać, że

ministerstwo marynarki U. S. A. zamierza zrobić zeń ważną bazę operacyjną w kierunku azjatyckim.

WASZYNGTON I TOKIO

Obydwa rządy: waszyngtoński i tokijski, wypowiedziały się w ostatnim dniu ub. roku w tym duchu, że wszystkie żądania i wszystkie zapatrywania dotychczasowe zostają ponowione. Jednak zarówno oświadczenie księcia Konoe, że „na barkach każdego Japończyka spoczywa obowiązek wyzwolenia z pęt narodów Dalekiego Wschodu", jak stwierdzenie japońskiego ministra marynarki Jonai, że

„upewnienie japońskiego panowania na zachodnim Pacyfiku stawia flocie japońskiej znacznie szersze niż dotąd zadania",

zdają się zapowiadać wzmożenie się reakcji amerykańskiej w strefie Pacyfiku.

JAKI LOS CZEKA FILIPINY

Dość drażliwym między obu mocarstwami punktem jest problem Filipin, pozostających pod panowaniem U. S. A. Na mocy układu, zawartego między mocarstwami w 1935 r., miały Filipiny odzyskać w roku 1945 zupełną niezależność. Jednak wojna chińsko-japońska wywołała zrozumiałe zaniepokojenie w amerykańskiej opinii publicznej. Mówi się już o przesunięciu prawa o niezależności Filipin dopiero na rok 1960.

Nowe plany fortyfikacyjne Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku, mają na życzenie prezydenta Roosevelta objąć również Filipiny. **OEMA.**

Przeciw prądowi.

Bajeczka

Był ongiś duży i piękny, nie upaństwowiony las, w którym nie postała jeszcze noga człowiecza. Zwierzęta żyły w nim w idealnej zgodzie i przyjaźni.

Była więc tam sowa, stale zasępiona i sęp często osowiały. Mieszkał też w tym lesie lampart, który pewnego razu zbaraniał, zobaczywszy lampartującego się barana. Pewien lis emeryt, o gołębim sercu, wpadał w ciełęcy zachwyt, zalecając się do uroczej kaczki, która na jego widok dostawała gęsiej skórki. Przyznać trzeba, że szczury tro chę już myszką trąciły, a myszy szczurzyły się na widok kota, który niestety całkiem zeszedł na psy.

Na pięknej, leśnej polanie zacietrzewiony głuszec prowadził długie dysputy z ogłuszonym cietrzewiem, a przysłuchiwał się im nieco rozindyczony kogut. Zając, jak to zwykle zając, często tchórzył, a natomiast tchórz — rzecz dziwna — miewał zajączki w głowie. Raz się zdarzyło, że sam srogi lew, mał pująć krecią robotę tygrysa, nieco pobyczył i zirytowany tym, bardzo psioczył. Na ogół jednak harmonia była idealna.

I oto niespodziewanie do tego lasu wtargnął raz — człowiek. Przede wszystkim zastrzelił lwa, potem nastawił sidła na zająca, wybrał sowie młode piskięta z gniazda, wreszcie wyciął najpiękniejsze drzewo w lesie. Gdy zobaczył to wszystko pewien stary, nieco już zdziczały wieprz, chrząknął po ludzku:

— A to świnia! **RYKSKI**

ZE SPORTU

Walne zgromadzenie L. K. S. „Pogoń"

Walne Zgromadzenie LKS „Pogoń" odbędzie się we wtorek, dnia 10 stycznia 1939 r. o godz. 16.30 w pierwszym terminie, a o godz. 17-tej w drugim terminie w lokalu Klubu przy ul. Piekarskiej 1b, I. p.

Godzina Walnego Zgromadzenia została z tego względu przesunięta, że w tym dniu o godz. 19.30 odbywają się zawody hokejowe o mistrzo klasy „A" pomiędzy Lechią a Pogonią.

Sekcja narciarska LKS. „Pogoń" komunikuje, że już nadeszły nalepki narciarskie P. Z. N., ważne na rok 1939, uprawniające do zniżek kolejowych.

Nalepki są do nabycia w sekretariacie Klubu przy ul. Piekarskiej 1b w godzinach od 17.30 do 19.30.

DZIŚ CZARNI — WARSZAWIANKA

Dziś w piątek o godz. 19.30 na torze L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej rozegrany zostanie mecz hokejowy o mistrzostwo Polski między Warszawianką a Czarnymi.

ZIMOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

Lwowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny wspólnie z Okręgowym Ośrodkiem W. F. organizuje w sobotę, dnia 7 stycznia br. o godz. 17-tej w Hali sportowej międzyklubowe propagandowe zawody lekkoatletyczne.

Program zawodów obejmuje: biegi: 30, 500, 3000, 35 p., 3 x 800 i 6 x 30; skoki w dal, w zwyż, trójskok z rozb. w dal z miejsca; rzuty: pchnięcie kulą.

POGOŃ—REKORD W BOKSIE

Zawody bokserskie obu tych drużyn odbędą się w najbliższą niedzielę, tj. dnia 8 stycznia br. o godz. 19-tej w Hali Sportowej.

Spotkanie powyższe, jakkolwiek towarzyskie, będzie miało jednak nader emocjonujący przebieg, jako że zarówno Rekord zechce się zrewanżować Pogoni za porażkę poniesioną w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A, a z drugiej zaś strony i Pogończycy postarają się udowodnić publiczności lwowskiej, że przewaga ich nad Rekordem była zasłużoną. Oba kluby wystawiają do tych zawodów swoje najsilniejsze składy.

BUDGE POKONAŁ VINESA W TRZECH SETACH

Oczekiwane z olbrzymim zainteresowaniem pierwsze spotkanie najlepszej rakiety świata i zwycięzcy Wimbledonu Dona'da Budge z Ellsworthem Vinesem zakończyło się niespodziewanie łatwym zwycięstwem Budge w trzech setach 6:3, 6:4, 6:2. — Jak wiadomo, był to pierwszy mecz Donalda Budge w charakterze zawodowca.

Zawody odbyły się w słynnej nowojorskiej Madiso Square Garden w obecności 16 tys. widzów.

CZY ZŁOŻYŁEŚ JUŻ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ?

Przez moje słuchawki

Lwowskie wynalazki

Za najbardziej charakterystyczną cechę rozgłośni lwowskiej Polskiego Radia uważa się powszechnie humor, który jest oddźwiękiem wesołego przedmieścia Lwowa. W Sylwestrowej audycji zbiorowej, w jakiej zabrały głos wszystkie miasta radiowe, prezentując to, co w nich najbardziej rzuca się w... uszy — znalazła wyraz właśnie ta cenna właściwość naszego miasta, skrystalizowana w osobie dobrze znanego, ale trochę już zapomnianego Strońcia.

Obserwując jednak działalność lwowskiej rozgłośni, spostrzec musimy, że posiada ona jeszcze szereg innych specjalności, jakie wyróżniają ją spośród innych i nadają jej indywidualny charakter. Istnieje cały szereg działów, które Lwów z własnej inicjatywy zapoczątkował, wynalazł, stworzył, budząc nie tylko uznanie i sympatię radiosłuchaczy z zasięgu całej Polski ale nie rzadko i naśladownictwo innych rozgłośni — o ile nie uzyskał monopolu na swój wynalazek.

Takim monopolem są np. rozmowy z chorymi ks. kan. Michała Rękasa, zasługujące ze względu na szeroką akcję charytatywną pozostającą z nimi w związku, na obszerniejsze omówienie przy innej sposobności. Wynalazkiem Lwowa jest też koncert życzeń, który szybko przeszczepiony został na teren innych rozgłośni w ich własnym zarządzie. Audycja ta, jedna z najpopularniejszych, ściąga na siebie gromy ze strony słuchaczy o wybredniejszych gustach, ale zaprzeczyć nie można, że spełnia ona szereg zadań, na podobieństwo owej czarodziejskiej laski, będącej w razie potrzeby parasolem, szpadą, pałką do bicia i motelką do kurzu. Koncert życzeń daje zadowolenie artystyczne ludziom o skromnych wymaganiach, a jednocześnie pomaga badaczom kultury muzycznej wśród mas do określenia poziomu — niestety niskiego! — jej rozwoju. Przysparza środków na humanitarne cele Radia dla Chorych, jest pociechą zakochanych, a miłośnikom humoru sprawia często rozkoszne niespodzianki odczytywanymi listami...

Reportaże muzyczne Celiny Nahlik, speakerki lwowskiej, cieszącej się powszechną sympatią, dają równieź dowód żywotnej inicjatywy Lwowa. Autorka tych pociągających audycji wkłada w nie duży zasób swej muzykalności, oraz polotu artystycznego, z jakim prowadzi słuchaczy za pomocą płyt przez różne kraje, wieki i żywoty wielkich twórców. W okresie Bożego Narodzenia sięgnęła p. Nahlik do skarbców ludowych wielu narodów Europy i podzieliła się ze słuchaczami wiązanką spostrzeżeń o obyczajach wigilijnych pod różnym stopniem długości i szerokości geograficznej, oraz dźwiękami kolęd: francuskich, angielskich, rumuńskich, greckich, rosyjskich i innych.

Z ciekawego tego przeglądu dowiedzieliśmy się niejednego nieznanego szczegółu, znamionującego różnicą temperamentów rozmaitych narodów — np. o figlach wigilijnych na Sardynii i obrzędach zaduszkach na dalekiej północy. Melodie kolęd stanowiły także różnorodną mozaikę, chociaż przyznać trzeba bez przechwałek, że polskie pieśni na cześć betlejemskiego żłóbka wyszły z tego konkursu międzynarodowego zwycięsko.

Do liczby własnych pomysłów lwowskiej rozgłośni należą też takie cykle, jak „Lwowska warta", „Gospoda pod lwem", „Złota księga gmin". Działy bardzo od siebie dalekie, gdyż jeden z nich zieje samorodnym humorem Lwowa, a ten ostatni jest tylko dziennikarską kroniczką, notującą ważniejsze wydarzenia i etapy rozwoju wiosek i miasteczek podlwowskich lub w dalszym zasięgu naszej rozgłośni położonych. W ubogim życiu tych miejscowości nie brak jednak momentów twórczych, świadczących o szlachetnej ekspansji na wyższy poziom kultury i dobrobytu gospodarczego: tu założono świetlicę, tam szkołę lub czytelnię, ówdzie rozwija się pomyślnie spółdzielnia, albo jakaś akcja dobroczynna. Podnosząc takie fakty, rad o nagradza — bez ogłaszania nazwisk — ich bezimiennych inicjatorów, pomnaża wiedzę ogółu o małych zakątkach kraju, a inne gminy zachęca do rywalizacji.

Wyczerpały się rozmiary felietonu, ale niejeden jeszcze cykl lwowski pozostał do omówienia. Do tego tematu wrócę to kiedyś powrócić. **Astr.**

O aktywizację naszego życia gospodarczego

NIEWYZYSKANE MOŻLIWOŚCI

Lata ostatnie znamionują się szybkim wzrostem potencjałów gospodarczo-politycznych ościennych państw. Stwarza to sytuację, **wobec której Polska nie może zachować się obojętnie. W imię utrzymania swego stanowiska mocarstwowego musi przeciwstawić wzrostowi sił sąsiadów co najmniej równie szybkie tempo rozwoju gospodarczego.**

Nakaz ten narzuca się każdemu myślącemu Polakowi.

Konieczność aktywizacji naszego gospodarstwa wydaje się być rzeczą bezsporną. Powstaje teraz pytanie: w jaki sposób może ona być dokonana?

Każdego, kto spojrzy w głąb naszego życia społecznego i gospodarczego uderzyć musi niewyzyskanie wielkiego zasobu sił, drzemiących nieproduktywnie. Mamy z jednej strony napięcie nie zaspokojonych potrzeb ogólno-państwowych, z drugiej zaś równie wielkie

marnotrawstwo sił i możliwości,

leżących odłogiem. Wieś polska posiada **niewyczerpany rezerwuar milionów par rąk do pracy, narzekamy na bezrobocie naszej inteligencji, posiadamy dość obfite zaopatrzenie w surowce, niewyczerpane możliwości w dziedzinie materiałów motorycznych** (węgiel), a jednocześnie ogromne potrzeby natury konsumcyjnej i obronno-politycznej wołają coraz natarczywiej o ich zaspokojenie.

Wynika stąd niezbicie iż w naszym systemie gospodarczym istnieje jakaś luka, brak jakiegoś ogniwa, dzięki któremu te rażące dysproporcje istnieją. Żywotny interes państwowy nakazuje je zlikwidować możliwie najszybciej.

Stać się to może tylko na drodze zorganizowanego wysiłku myśli. Samorzutność procesów gospodarczych, jako coś odpowiadającego czasom minionym, spokojnym — zawodzi całkowicie. Należy świadomą myślą uzupełnić to ogniwo, którego brak powoduje powstawanie omawianej dysproporcji.

Nie będzie to nic innego, jak tylko oparcie naszej polityki gospodarczej na zasadzie, iż **do rytmu życia gospodarczego, świadomie muszą być wciągnięte siły, leżące dziś odłogiem.**

Wszystkie elementy gospodarowania, a więc praca, surowce, kapitały, metody produkcji muszą być w pełni pociągnięte do wytężonego życia. Praca, jako największe bogactwo, którym rozporządzamy, stać się musi kamieniem węgielnym polityki gospodarczej, świadomie zdążającej do podźwignięcia Polski wzwyż.

Z chwilą, gdy staniemy na tym stanowisku, uświadomić sobie musimy, iż pociąga to za sobą głęboko sięgające zmiany w metodach wpływania przez państwo na procesy, zachodzące w gospodarstwie społecznym.

Rola państwa musi iść w kierunku uzbrojenia go i rozporządzenia systemem dźwigni, pozwalających na takie korygowanie przebiegów gospodarczych, by ogólne cele były realizowane w wyższej mierze, niż dotychczas.

Wiąże się to z kwestią

ogólnego programu zamierzeń,

koncepcją planu, obejmującego wszystkie dziedziny narodowego życia, w którym cele gospodarcze będą ściśle powiązane z pozostałymi. I tutaj przed światem naukowo-technicznym i ekonomicznym Polski dzisiejszej sto. niezmiernie odpowiedzialne zadanie sprecyzowania potrzeb, ich hierarchii, które muszą być zrealizowane, oraz wykreślenia dróg, którymi realizacja tych potrzeb będzie kroczyć.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że cudów nie ma, że cele te muszą być osiągnięte środkami, które mamy do dyspozycji. Chodzi więc o to, by powstał plan gospodarczo-społeczny, któryby te środki w postaci wolnej pracy fizycznej i umysłowej, dysponowane surowce, niespełna wyzyskane urządzenia techniczno-produkcyjne skojarzył w sposób, zapewniający ich harmonijne współdziałanie, przyczyniające się do powstania nowych wartości społeczno-gospodarczych. Suma tych niewyzyskanych, marniejących możliwości jest wystarczająco wielka, by usunąć niedorozwój i nędzę naszego życia. Świadoma i planowa aktywizacja naszego życia społeczno-gospodarczego, która potrafi te możliwości wyzyskać, **usunie tym samym niepokojące dysproporcje i zlikwiduje niebezpieczeństwo, które nam zagraża z zewnątrz.**

Konieczność planowego wysiłku, otwierającego zupełnie nowe perspektywy, staje się dziś oczywistą dla myślącej opinii publicznej.

Jest objawem pocieszającym, że te prądy znajdują coraz większe zrozumienie w naszym społeczeństwie. Ich pełne uświadomienie sobie jest nakazem chwili.

J. G.

Przegląd prasy

Dżungla podejrzeń, obaw i uprzedzeń — Stałe punkty polskiej polityki — Wzrost armii węgierskiej

DŻUNGLA PODEJRZEŃ, OBAW I UPRZEDZEŃ

„Gazeta Polska" zestawiając bilans wewnętrznej pracy politycznej za rok ubiegły stwierdza, że na czoło bieżących zagadnień wysunęła się idea zjednoczenia narodowego. Zasada zjednoczenia odniosła bezsporny triumf, ale całkowita realizacja zasady napotyka jeszcze na trudności psychiczne, objawiające się złym zwyczajem deklasowania idei zjednoczenia do zagadnienia walki personalnej i walki o personalia.

Trudności takie przewidywał Marszałek Piłsudski, który jeszcze w r. 1916 powiedział, że w stosunkach naszych istnieje „nieprzebyta ściana z podejrzeń, obaw i wszelkich uprzedzeń, a nawet starych porachunków".

Nawiązując do tych słów Wielkiego Marszałka pisze „Gazeta Polska":

„Konfrontując tę charakterystykę psychiki „polskich ludzi politycznych", dokonaną przez Piłsudskiego 22 lat temu z absorbującym dziś wszystkich odpowiedzialnych Polaków zagadnieniem organizacji i konsolidacji siły polskiej — spójrzmy prawdzie w oczy. Spojrzenie to powie nam: nie okłamujmy się wzajemnie rzekomym sporem o rzekomo złą metodę realizacji idei, uznanej powszechnie za dobrą i konieczną; nie wyolbrzymiajmy sztucznie rzekomych różnic, dzielących nas doktrynalnie i światopoglądowo, bo różnice te są w istocie niczym wobec realnego niebezpieczeństwa, grożącego w naszych warunkach geopolitycznych jednako wszystkim doktrynom i światopoglądom w Polsce przez Polaków wyznawanym; powiedzmy sobie natomiast szczerze, bez osłonek, że główna i istotna trudność w dokonaniu dzieła organicznego zespolenia i zdynamizowania siły polskiej — leży w owej „nieprzebytej ścianie z podejrzeń, obaw i wszelkich uprzedzeń", w ciągle jeszcze nieprzezwyciężonej „wrogości" między Polakiem a Polakiem".

STAŁE PUNKTY POLSKIEJ POLITYKI

„Kurier Poranny" pisze:

„W polityce polskiej istnieją już punkty stałe, mocne i trwałe, których pominąć nie podobna i które wykreślają granice wszelkiej działalności politycznej.

Takim punktem stałym jest konstytucja, która zakreśla ramy publicznej działalności indywidualnej oraz zbiorowej...

Drugim punktem stałym okazuje się coraz wymowniej idea zjednoczenia narodowego, rzucona przez Wodza Naczelnego Dotychczasowe wybory samorządowe utwierdzić muszą wszystkich w przekonaniu, iż wszelkie partykularne działanie polityczne nie może dać głębszych rezultatów. Żadna partia polityczna nie jest dziś władna objąć sama władzę. Nie są również możliwe koalicje partyjne tak dalece wzajemne nienawiści doktrynalne zostały ostatnio pogłębione...

Powrotu do chaosu nikt nie chce. Wszystkie niemal grupy i kierunki polityczne wypowiadają się za konsolidacją i za zjednoczeniem. Instynktowna ta nuta przebijała poprzez wszystkie prawie noworoczne oświadczenia prasowe. Ale w takim razie, czemu nie wysnuć z tego ostatecznych wniosków, czemu upierać się przy metodach, które są bezcelowe, jałowe, bezużyteczne?".

WZROST ARMII WĘGIERSKIEJ

„Kurier Warszawski" w korespondencji z Budapesztu donosi:

„Wniesiony do parlamentu przez ministra honwedów Barthę projekt ustawy „o obowiązkowej służbie wojskowej" przewiduje obowiązek jej od 18 do 60 roku życia, co jest znacznym przesunięciem dotychczasowej granicy wieku. Obowiązek należenia przed służbą wojskową, młodzieży od 15 do 18 roku życia, do węgierskiej organizacji przysposobienia wojskowego „Levente" zostanie utrzymany w mocy. Zasadniczo służba wojskowa trwa 3 lata, w praktyce będzie jednak 2-letnia, gdyż 3 lata dotyczą tylko specjalnych gatunków broni. Po służbie aktywnej następuje, do 42 roku życia, dalsze specjalne kształcenie, a wysłużeni żołnierze będą i po tym roku życia poddawani pewnemu dokształceniu. Dotychczasowe uprzywilejowania jednorocznych zostają zniesione. Pozostaje jedynie uprzywilejowanie do kształcenia się na oficera rezerwy.

Specjalne zarządzenie zawiera ustawa w sprawie służby dla obrony państwa, zobowiązujące do tej służby mężczyzn i kobiet od 17 do 70 roku życia. W myśl oświadczenia premiera Imredy, że nowa ustawa będzie mogła wziąć w rachubę, zorganizować i rozwinąć produktywne siły państwa, stosownie do wymagań obrony kraju, powiada projekt ustawy, że na cele wojenne będą specjalnie zorganizowane wszystkie fabryki, przedsiębiorstwa i inne źródła energii (ewentualność wywłaszczania ich)...

Bezwątpienia powiększenie sił wojskowych, podjęte przez Węgry, przywróci Królestwu św. Stefana wkrótce armię pełną tradycji, zwycięstw i chwały".

Z Teatru Wielkiego

PANI PREZESOWA

Farsa w 3 aktach Hennequina i Vebera

Szczęśliwą była myśl dyrekcji teatru wznowienia tej doskonałej farsy francuskiej, która choć aż przekroczyła już trzydziestkę, nie straciła jednak na aktualności, a kapitalnie zawiązana intryga komediowa i doskonałe perypetie, nie mniej doskonale wypracowanych czołowych postaci farsy bawią przez dwie i pół godziny widzów.

Tło środowiska akcji oraz pewne sceny przypominają inną „ministerialną" farsę Birabeau p. t. „Woźny i minister", jednak jeśli chodzi o pomysłowość sytuacyj, błyskotliwość skrzącego się dowcipu i inteligentną satyrę, to „Pani Prezesowa" jest niemal bezkonkurencyjna.

Jeśli są jakieś „ale" w sztuce, to chyba przejaskrawienie w groteskowym ujęciu pewnych sylwetek, nawet czołowych (Tricointe, prezes sądu w Gray), co raczej osłabia efekty komizmu. Również zastosowanie pewnego cyklicznego „automatyzmu komicznego" (Bieniassio, wyższy urzędnik ministerstwa, przepisujący osiem razy i przynoszący do podpisu dekret nominacyjny) — jest trochę przeciągnięte a w końcowej fazie nawet nużące. Blado i nie przekonywująco wypada również pierwsza scena pierwszego aktu zarówno z powodu banalnych dialogów jak i zbyt silnego przejaskrawienia „prawniczej czwórki brydżowej", jednak już w następnej scenie akcja nabiera dużego tempa i tak już galopujemy z autorem aż do końca, zapominając o prowincjonalnych brydżystach.

Trudno mówić o rolach głównych, chociaż p. Greta Oranowska (artystka kabaretowa Gobetta) wkładając w grę dużo wrodzonego temperamentu i finezyjnej kokieterii, która raczej jest szczera i bezpośrednia, — wybija się zdecydowanie na czoło zespołu. Groźną rywalkę miała w p. H. Chanieckiej, która rolę „autentycznej" prezesowej, ex-kucharki, zagrała pierwszorzędnie, wypracowując ją bardzo starannie. Dobrą sylwetkę stworzyła również p. H. Dworzyńska („zangliczona" córka prezesostwa). O „prezesie Tricointe" już wspominaliśmy: trochę przejaskrawony, choć p. Leliwa robił wszystko, by rzecz stonować groteskę, nie zawsze jednak z powodzeniem, przez co sylwetka była miejscami trochę zamazana. P. Machalski rolę ministra sprawiedliwości wypracował bardzo umiennie i zagrał ją również dobrze, jak również jego sceniczny „sekretarz" p. Hierowski.

Reszta zespołu w osobach pp.: Wiedeńskiej, Feldmanówny (kapitalny „garnkotłuk"), Kruszelnickiej, oraz pp. Larewicza (doskonały typ „wola ministerialnego"), Guttnera (świetna sylwetka „woźnego w ministerstwie"), Ulricha, Kleckiego („polismann"), Nieprzewskiego, Dubrawskiego i Połońskiego (sądowe prowincjały) — zagrała na ogół poprawnie.

„Pani Prezesowa" wydatnie zasiliła nasz repertuar komediowy i może liczyć na dłuższe powodzenie, wnioskując z przyjęcia, jakiego doznała ze strony publiczności.

(t.).

Dzień Lwowa

6 stycznia

Piątek

Trzech Króli

Jutro: Walentego

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Piątek, 12 w poł. „Betlejem Polskie“, 3.30 popoł. „Pani Prezesowa“, 7.30 wiecz. „Zakochana królowa“.

Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, 4 popoł. „Pan Lamberthier“.

Sobota, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier“.

KINOTEATRY:

ADRIA: Ziemia błogosławiona.
APOLLO: Sygnały.
ATLANTIC: Walka o szczęście
BAŁTYK: Pani Walewska.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Hrabia kelner.
EMPIRE: Brawura
EUROPA. Serce matki.
GLORIA: Pani minister tańczy i Dorożkarz nr. 13.
GRAŻYNA: Przygody Robin Hooda.
KOPERNIK: Podlotek.
MARYSIEŃKA: Granica.
METRO: Burgtheater.
MIRAŻ: Rosalie
MUZA: Złotowłosa.
PALACE: Cyganka.
PAX: Ptasznik z Tyrolu, oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
RAJ: Druga młodość, film polski.
RIALTO: Piętro wyżej.
ROXY: Mała i wielka miłość.
STYLOWY: Więzienie bez krat i rewia z Grotnickim.
SWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
SWIT: Buster Keaton milionerem i Na krawędzi życia.
TON: Ofiary wielkiego miasta, oraz Pościg.
UCIECHA: Huragan oraz rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Ziemia Święta“.

TEATR

— „BETLEJEM POLSKIE“. Dzisiaj o 12tej w południ. w Teatrze W. odegrane zostaną przez Zrzeszenie Artystów Lwowskich Jasełka L. Rydla pt. „Betlejem Polskie“ po cenach znacznie zniżonych.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „PANI PREZESOWEJ“. Dziś, 6-go bm. o 3.30 popoł. dana będzie w Teatrze W. wesoła farsa pt „Pani Prezesowa“ z pp.: H. Chaniecką, G Oranowską, J. Leliwą i J. Machalskim w rolach głównych.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „ZAKOCHANEJ KRÓLOWEJ“. Przemiła, melodyjna operetka „Zakochana królowa“ w obsadzie premierowej tj. z pp.: M. Didur-Załuską, Igo Symem, L. Ankwicz-Szyjkowską, J. Leliwą i T. Surową w rolach głównych dana będzie jeszcze tylko trzy razy, tj. w piątek o 7.30 wiecz., w niedzielę o 3.30 popoł. oraz 9-go o 6-tej wiecz. — Ze względu na końcowe przedstawienia tej operetki, ceny miejsc zostały znacznie zniżone.

— „PAN LAMBERTHIER“, doskonała sztuka francuska L. Verneuil'a w przekł. K. Bukowskiego dana będzie w Teatrze Rozm. dzisiaj o 4 popołudniu z udz. E. Zyteckiego i K. Ankwicz-Szyjkowskiej. Ceny miejsc zniżone. Będzie to jedno z końcowych przedstawień tej znakomitej sztuki.

— „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA“, arcywesoła komedia amerykańska dana będzie w Teatrze W. w sobotę i w niedzielę o 7.30 wiecz. w obsadzie premierowej, którą tworzą pp.: H. Chanicka, N. Karasińska, G. Oranowska, J. Żmijewska, H. Dworzyńska, oraz pp.: B. Samborski, M. Węgrzyn, J. Staszewski, T. Surowa i St. Larewicz. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE W. W niedzielę, 8 bm. o 12 w poł. odbędzie się koncert symfoniczny pod dyr. znanego dyrygenta J. Kołaczkowskiego. Jako solista wystąpi doskonały pianista Z. Dygat. W programie utwory: Fr. Chopina, K. Karpińskiego, M. Karłowicza, Z. Noskowskiego, A. Sołtysa i St. Wiechowicza. Ceny miejsc najniższe, tj. od 20 gr. do 2 zł.

— CHÓR JURANDA I HELENA GROSSÓWNA W TEARTRZE W. 13 bm. odbędzie się jeden występ znanego Chóru Juranda i uroczej artystki scen warszawskich i bohaterki wielu filmów polskich Heleny Grossówny. Wieczór ten ze względu na piękny, bogaty i niezwykle interesujący program i ze względu na osoby wykonawców zapowiada się rewelacyjnie.

— PREMIERA BAJKI „KOT W BUTACH“. We wtorek, 10 bm. o 4-tej popoł. w Teatrze W. odbędzie się premiera bajki W. Dobaczewskiej pt. „Kot w butach“ w wykonaniu zespołu Teatrów M. Bezpłatne bilety rozdane dzieciom przez św. Mikołaja ważne są na tę premierę i można je wcześnie wymieniać w kasach biletowych.

• • •

— IMRE UNGAR, świetny pianista węgierski wystąpi w sali Polskiego Tow. Muzycznego we wtorek, 10 bm. O artyście tym pisał m. i. czołowy krytyk lwowski: Ungar jest fenomenem psychicznym, muzycznym i pianistycznym, Pomijając momenty wzruszeniowo-ludzkie, tchnie jego wykonanie nadzwyczajną energią emocjonalną. W połączeniu z techniką i muzykalnością niesłychanie wysoką, powstają odtwórcze majstersztyki, jak Beethovena sonata, niesamowita poezja w Barkaroli Chopina itd. Program koncertu lwowskiego obejmuje m. i. szereg utworów Chopina.

— CHÓR DANA WE LWOWIE. Po olbrzymich sukcesach artystycznych i kasowych, jakie ten najpopularniejszy Zespół polskich rewelersów odniósł we wszystkich miastach Ameryki północnej, wystąpi Chór u nas we czwartek, 12 bm. w sali Polskiego Tow. Muzycznego. Jako soliści współdziałać będą świetni artyści: J. Godlewska i A. Wysocki. Bogaty, wesoły program obejmuje szereg nowych przebojów.

RADIO

— „GEJSZA“ — operetka Sidney Jonesa, była w czasach przedwojennych jednym z najgłośniejszych światowych przebojów. Skomponowana przez skromnego kapelmistrza orkiestry wojskowej, wsławiła „Gejsza“ swego autora w czasie rekordowo krótkim. W przeciągu jednego roku 17 zespołów rozpowszechniało ją po całym świecie. Sam Berlin wystawiał ją przeszło 1000 razy, a w Mediolanie dawano ją w dwuch teatrach równocześnie. Dziś o 17.30 nada ją Rozgłośnia lwowska w wykonaniu orkiestry i chóru pod dyr. Seredyńskiego oraz artystów: Jędrzejewskiej, Rusockiego, Korabianki i innych. Operetkę zradiofonizował W. Budzyński.

— „CUDZOZIEMSZCZYZNA“ Już drugi rok P. R. kontynuuje wielki cykl fredrowski, nadając komedie Fredry ze wszystkich swych rozgłośni. Dziś o 16 nada Warszawa jedną z najlepszych komedyj wielkiego pisarza — „Cudzoziemszczyzna“. Audycję opracowała dla radia Irena Dehnel. Słowo wstępne wygłosi Tadeusz Żeleński-Boy.

ODCZYTY I WYSTAWY

— TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH przy pl. Mariackim 9, I. p. zawiadamia, że dnia 8 stycznia br. (tj. w najbliższą niedzielę) o godz. 12-tej w poł. nastąpi w salach Towarzystwa otwarcie „Wystawy Sztuki“, obejmującej szereg prac malarskich i graficznych Antoniego Markowskiego, oraz prac Rysunkowego Ogniska Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego, jak również prac Artura Klara. Wystawa grudniowa zatem trwać będzie do 6 stycznia br. włącznie, zaś dnia 7 stycznia br. będzie zamknięta celem urządzenia nowej wystawy. Nowootwarta wystawa jak zwykle będzie otwarta codziennie, nie wyłączając świąt od godz. 10—15-tej.

— ARTYŚCI GRAFICY W HOŁDZIE MATEJCE. Aby uczcić pamięć Mistrza, artyści graficy lwowscy urządzili w grudniu wystawę prac Towarzystwa Artystów Grafików Krakowskich na temat nieznanych szerszemu ogółowi rysunków Matejki. Wystawa ta mieści się w salach Tow. P. Sztuk Pięknych, pl. Mariacki 9, obejmuie także prace Związku lwowskich artystów grafików i zostanie zamknięta dnia 6 stycznia.

Prezydent m. Warny przejechał przez Lwów do Warszawy

Wczoraj przybył do Polski prezydent miasta Warny p. Gerczo-Gerczow, gorący propagator idei polsko-bułgarskiego zbliżenia na niwie społecznej i oświatowej. Prezydent przybył z małżonką.

We Lwowie powitał prezydenta Gerczo-Gerczowa specjalnie przybyły z Warszawy przewodniczący Komisji Wczasów J. Michniewicz.

Prezydent Gerczo-Gerczow odjechał ze Lwowa pociągiem popołudniowym.

Lwowski oddział „Piątaków“ zaopiekował się dziećmi w Pikułowicach

Lwowski oddział „Piątaków“ b. żołnierzy I Brygady Legionów rozpoczął opiekę nad polską dziatwą szkolną gromady Pikułowice (pow. lwowski). Delegacja oddziału „Piątaków“ w osobach mjr Chendyńskiego i mjr Urbańskiego udała się do Pikułowic, gdzie wspólnie z kierownikiem szkoły i gronem nauczycielskim omówiono potrzeby szkoły i ustalono plan pomocy młodzieży.

W wyniku pierwszej akcji rozdzielono między młodzież przybory szkolne wartości 150 zł. Następnie doręczono do szkoły 46 par trzewików, 63 pary pończoch, 53 pary rękawiczek, 25 książek do modlitwy, pomoce szkolne oraz 90 pakietów słodyczy.

Wartość rozdanych między młodzież przyborów szkolnych, obuwia, odzieży i słodyczy wynosi 800 zł.

K. M. B.

(a) W dniu dzisiejszym obchodzimy święto Trzech Króli: Kaspra, Melchiora i Baltazara, którzy za wskazaniem cudownej gwiazdy przybyli do Betlejem dla oddania pokłonu Dzieciątku i złożenia mu darów: złota, mirry i kadzidła. Jednym z symbolicznych przejawów tego święta były barwne pudełka z kadzidłem, sprzedawane starym zwyczajem przed bramami kościołów, po czym po poświęceniu, wierni kadziałem tym okadzali mieszkania, a poświęconą kredą na drzwiach domów kreślili pierwsze litery Trzech Króli z podaniem bieżącego dnia i roku i czynili oni znaki na każdym węgle mieszkalnego domu, stodoły, spichlerza i obory.

Dzień Trzech Króli, podobnie jak i poprzedzający go wieczór, nazywany był w dawnej Polsce „szczodrym“, albowiem — jak mówi kronikarz — „w tym czasie rodzice dzieciom, gospodarze czeladzi, parafianie plebanom rozdawali kolędy“.

Kościoły wypełniały się wiernymi a pod stropy świątyń w czasie nabożeństwa uderzały dźwięczne tony przepięknych kolęd, z których w tym dniu była najbardziej aktualną:

— „Mędrcy świata, monarchowie
gdzie spiesznie dążycie...“

W niektórych kościołach ustawiono wielką szopkę z Trzema Królami na przedzie, którą -- jak mówi jeden z kronikarzy naszych późnego średniowiecza:

— „...Oglądało tedy wszystkie pospólstwo w oniemieniu wielkiemi oczy Bogurodzicy i Bożego Dzieciątka konterfekt, gdzie strojny wżdy a bogate króle, świata tego pany, klękający w ubogiej stajence honor przykładny, a hołd nadobnemu Dzieciątku czynili...“

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzedowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

Wystarczający kapitał w ofiarności społecznej

Nie trzeba szukać nowych źródeł dochodu

Wystarczy rozbudzić powszechne poczucie solidarności

(ś). Począwszy od stycznia została zmieniona we Lwowie forma pomocy bezrobotnym. Z systemu zasiłku gotówkowego za pracę, trzeba było przejść na system dożywiania, czyli formę pomocy w naturze. Stało się to na specjalne życzenie bezrobotnych, którzy w grudniu, w okresie najbardziej wzmagających się mrozów, przedstawili przez delegacje swoje postulaty. Jako główny warunek wysunięto niekorzystne warunki atmosferyczne, a więc mróz i zamieć śnieżną, co przy braku odpowiedniej odzieży wśród bezrobotnych istotnie było powodem uniemożliwiającym kontynuowanie robót na otwartych terenach pracy, a szczególnie w ogródkach działkowych, gdzie kierowano znaczną część ludzi.

Ten pozornie bez większego znaczenia fakt odsłania dostatecznie funkcjonowanie mechanizmu pomocy, aby przyjrzeć się bliżej jego wadom i ustalić przyczyny, stosunkowo częstych nieporozumień z robotnikami, czy specjalnie w tym wypadku z bezrobotnymi.

Zacznijmy od scharakteryzowania sytuacji w jesieni. Trzeba tu przede wszystkim stwierdzić, że system pracy za zasiłek gotówkowy, dotąd nie nastąpiły pierwsze mrozy, był również niewystarczający jak teraz. Ale jeżeli chodzi o bardziej wartościowy typ bezrobotnego, o jego moralny stosunek do akcji pomocy — poprzednia forma zapracowywania, odpowiadała mu bardziej. Na dłuższą metę stało się to jednak niemożliwe. Z nadejściem mrozów pierwszą przeszkodą był brak hal. We Lwowie nie było gdzie zorganizować ośrodków pracy. Tutaj dopiero okazało się, że

doraźna organizacja doraźnej pomocy ma wiele słabych stron.

Że posiada wszystkie cechy pracy dorywczej, tymczasowej, nieprzemyślanej i nieskoordynowanej.

Mowa tu przede wszystkim o Lwowie, chociaż z małymi wyjątkami zjawisko to występuje powszechnie. Może jedynie Łódź i jakieś inne większe miasta fabryczne znajdują się w korzystniejszej sytuacji. W Łodzi, jako w wielkim centrum przemysłu, nie odczuwa się braku miejsca do organizowania zamkniętych ośrodków pracy, jako formy pomocy. Ale we Lwowie — tak. Nie ma tu większych, wolnych i odpowiednio dostosowanych hal fabrycznych, a więc tych koniecznych terenów, które w zimie mogą bezrobotnego uchronić od korzystania z „darmochy".

Na olbrzymich, wydzierżawionych przez miasto gruntach na Zamarstynowie, Kleparowie i gdzie indziej, przy pierwszych mrozach źle odziany robotnik poczuł się bezsilny. W lecie pracowało tam ponad 2.000 ludzi. Pracowali do 20 grudnia, zarabiając 3 zł. 30 gr. dziennie, z tym, że bezrobotny samotny, nie mający żadnej rodziny mógł przepracować w ciągu miesiąca tylko dwa dni, bezrobotny z małą rodziną (2—3 osoby) 3 dni, z rodziną średnią (4—5 osób) 4 dni i bezrobotny mający dużą rodzinę ponad 6 osób — 6 dni. Tak było do 20 grudnia. Potem zrezygnowano z tej formy pomocy, rozpoczynając wydawanie kart chlebowych, kart obiadowych i rozdawanie odzieży. Uruchomiono prócz tego kuchnie, ośrodki dożywiania, pomoc lekarską i akcję świetlicową.

Przejdźmy teraz do drugiej strony problemu — do reakcji społeczeństwa na hasła pomocy zimowej. Jeżeli chodzi o ścisłość —

urzędnicy i robotnicy płacą bez szemrania.

Ale wiadomo,

że wolne zawody, że poważny procent właścicieli realności, że pewien specjalny typ obywateli (zwłaszcza z pośród mniejszości narodowych) —

zawodzi stale, systematycznie, z zasady. We Lwowie znany był wypadek, że jeden z bardzo zamożnych ludzi, budujących kilka kamienic,

odmówił ofiary na pomoc zimową, oświadczając, że nie będzie płacić,

ponieważ przy budowie swoich domów zatrudnia bezrobotnych. Czy w ten sposób nie może się tłumaczyć każdy fabrykant, przedsiębiorca i kupiec?

Staje się więc rzeczą zrozumiałą, że dobrowolność, że społeczny charakter zbiórki razi często tych, którzy w zależności od różnych form moralnego przymusu nie mogą uchylać się od tego elementarnego obowiązku.

Lwów daje pół miliona zł. na lwowskich bezrobotnych

Warto przy tym zdać sobie sprawę, że akcja pomocy zimowej, a zresztą nie tylko zimowej, stanowi poważną pozycję w naszej gospodarce państwowej, czego najlepszym dowodem,

ogólnopolska zbiórka, która dała w tym roku ponad 32 miliony zł.

W innych warunkach, gdyby w tej skali zawiodła ofiarność społeczeństwa, kapitał ten obciążyłby prawdopodobnie skarb państwa.

Stąd wnioski niewątpliwe: Że źródła funduszów na pomoc społeczną powinny być ustalone konkretniej, że organizacja pomocy powinna być jednolita w całym państwie i nie obliczana na przypadkowość, a poza tym, że praca nad organizacją tej pomocy powinna mieć zapewnioną ciągłość.

Do osobnego, niezmiernie ważnego zagadnienia rozrosła się wobec dotychczasowych doświadczeń sprawa fachowości. Komitety obywatelskie, montowane w pośpiechu, stanowią często w całej akcji stronę raczej dekoracyjną. Jest faktem jednak, że na żadnym odcinku, jak właśnie tutaj, fikcyjność pracy społecznej, jeżeli gdziekolwiek występuje, przejawia się w sposób rażący i wybitnie szkodliwy.

Pomoc zimowa — to stała pozycja w naszej gospodarce. Zresztą nie tylko w naszej. Wiadomo, że wszędzie problem pomocy bezrobotnym należy do najpoważniejszych. Nie znaleziono, co prawda, jeszcze nigdzie idealnych form organizacyjnych, ale nie możemy przecież mieć złudzeń, czy stosowane przez nas są najlepsze z istniejących. I nie wysuwamy tu żadnych poważniejszych sugestii w żadnym kierunku, ani konkretnie sformułowanego programu. Stwierdzamy tylko błędy organizacyjne naszej akcji pomocy, będące źródłem zrozumiałego niezadowolenia tych, którzy korzystają z pomocy i tych, którzy tą pomoc organizują.

Na akcję pomocy

społeczeństwo Lwowa daje około pół miliona złotych.

Ponieważ akcja obliczona jest na 5 miesięcy,

wynosi to przeciętnie około 100.000 złotych miesięcznie.

Kapitał ten, w naszych warunkach jest stanowczo za mały, mimo pomocy Naczelnego Komitetu, przeznaczającego np. w tym „sezonie" 600 ton węgla i 700 ton ziemniaków.

Czy należy wobec tego szukać nowych źródeł dochodu? Nie! Nikt przecież, a szczególnie ci, którzy akcją pomocy są najbardziej zainteresowani, a więc jej organizatorzy, nie mają wątpliwości, że gdyby rozbudzić poczucie solidarności obywatelskiej u tych, którzy od tego obowiązku uchylają się często w sposób przerażający wyrachowany — kapitał pomocy byłby wystarczający. Potem pozostałaby do przepracowania tylko sprawa precyzji aparatu organizacyjnego i jego fachowość. Ale z tym byłoby już łatwiej.

Sekretarz oskarżonego adw. Schargla

aresztowany na rozprawie swojego szefa

Wczoraj po wznowieniu rozprawy adwokata Schargla, oskarżony powtórnie zwrócił się do sądu z prośbą o odroczenie procesu, ponieważ czuje się jeszcze bardziej wyczerpany niż na poprzedniej rozprawie. Tym razem prokurator stanowczo sprzeciwił się, zarzucając oskarżonemu symulację. Obrona próbowała argumentować na korzyść oskarżonego jednak bezskutecznie. — Sąd po naradzie postanowił odrzucić wniosek obrony, wobec czego przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Pierwszy zeznawał kierownik bilansowy oddziału II Izby Skarbowej Świerzbiański. Z zeznań tego świadka okazało się, że doręczenie Rafinerii Spirytusowej nakazu płatniczego po 1 stycznia 1938, spowodowałoby umorzenie całej należności od tej firmy w sumie ponad 111.000 zł.

Szczególnie interesująco wypadły zeznania Inspektora Ochrony Skarbowej Nowaka, który oświadczył, że adw. Schargel zaproponował mu „nadanie" różnych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa za umorzenie sprawy, będącej przedmiotem obecnego procesu. — Schargel odpowiedział na to, że propozycja ta nie miała nic wspólnego z toczącą się rozprawą, że była zupełnie bezinteresowna.

Zeznania woźnych Izby Skarbowej Jednoroga i Turzańskiego nie wniosły do rozprawy ciekawszych momentów. Potwierdziły jednak, że oskarżony wywoływał z Izby Skarbowej woźnego Kornasiewicza, z którym prowadził zakonspirowane pertraktacje.

Sensacyjnym punktem wczorajszej rozprawy było aresztowanie sekretarza adw. Schargla, zeznającego w charakterze świadka Juliana Goldberga. Prokurator zarzucił Goldbergowi, że zeznaje nieprawdę i zabronił mu wydalać się z sali rozpraw, oświadczając, że pozostawia go do swojej dyspozycji.

Następnie zeznawała mundantka oskarżonego adwokata Irena Badnerówna i dr Kolnik.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Rzeszotowski Dominik, wł. dóbr — Zwertów. Skoczowski Stanisław, przem. — Warszawa. Dr Jungraf Izabella, lekarz — Kołomyja. Maszkiewicz Michał, architekt — Wilno. Kołodziejski Stanisław i Waldemar, kupiec — Wiedeń. Dr Lieberman Benedykt, przemysł. — Stanisławów. Jekel Ewald, przemysł. — Kuty. Krzemiński Jan, inż. — Warszawa. Lipiński Mikołaj, kapitan — Sarny. Nowacki Jerzy, przemysł. — Katowice. Tirst Oskar, urzędnik pryw. — Drohobycz. Malicka Wacława, żona kpt. — Warszawa. Inż. Bielski Zygmunt, prof. Akad. Góra. — Kraków. Hermanowski Dyonizy, maj. s s. — Schodnica. Koziarowski Kazimierz, sędzia grodzki — Monasterzyska. Jaroszewski Leopold, redaktor — Kraków. Bar. Wassilko Hamilkar, wł. dóbr — Wiedeń. Dr Klinger Kurt, przemysł. — Katowice. Gąsiorowski Antoni, urzędnik — Łódź. Mgr. Hornówna Stefania, prof. gimn. Kraków. Noskiewicz Tadeusz, inżynier — Stanisławów. Kizierowski Lech, kupiec — Ostrów (Wlkp.) Bystrzawski Stefan, porucznik — Kołomyja. Dr Hopfinger I., lekarz — Drohobycz. Andruszkiewicz Witold, inż. — Warszawa. Dr Hukiewicz Włodzimierz, lekarz — Ustrzyki Dolne. Grabowski Kazimierz, major — Warszawa. Świstunowa Zofia, wł. dóbr — Magdalówka. Górecki Tadeusz, major — Brześć n/B. Kulikowski Kazimierz, inż. — Warszawa. Agranowicz Marek, przemysł. — Łódź. Kisza Paweł, inż. — Katowice. Łukowski Tadeusz, kupiec — Poznań.

ZEBRANIA

— ZBIÓRKA WSZYSTKICH ŻOŁNIERZY 2 Baterii Wałowej z czasów obrony Lwowa w 1918 r. odbędzie się 7 bm. o g. 19-tej we Lwowie przy ul. Kurkowej 3/II p. w redakcji „Skauta".

— W ZWIĄZKU PRACY OB. KOBIET, pl. Akademicki l. 2, I. p. odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 18-tej pogadanka kosmetyczna z pokazami, którą wygłosi p. Maria Lewikowa. Goście mile widziani.

RÓŻNE

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 1 do 6 stycznia 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. kiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzycza, ul. Gródecka 84.

Oryginalny pomysł ulicznej złodziejki

(a) Nie wyczerpane są złodziejskie pomysły w atakowaniu cudzej własności. Jednym z takich oryginalnych pomysłów był ten, jaki zastosowany został wobec przechodzącej ul. Łyczakowską Agnieszki Drecher (ul. Pijarów 34) przez nieznaną złodziejkę uliczną. Zbliżyła się ona do wymienionej i zagadnęła ją tymi słowy: „Pani ma na policzku sadzę! pozwoli pani, że ją usunę". Równocześnie jedną ręką zajęła się usunięciem rzekomej sadzy, a drugą skradła z zarękawka Drecherowej pugilares, zawierający 40 zł. i okulary. Pomysłowa złodziejka zbiegła bez śladu.

Dzień gospodarczy

O potrzebach gospodarczych Ziem Wschodnich

Delegacja Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich przedłożyła z końcem roku memoriał, dotyczący pilnych zagadnień gospodarczych Ziem Wschodnich p. premierowi i p. wicepremierowi. Z memoriału tego przytoczymy dzisiaj część poświęconą zasadniczym i kluczowym inwestycjom, które powinny być przeprowadzone przy pomocy kapitału publicznego.

1) Memoriał uważa za konieczne przyznanie większych kredytów na melioracje przede wszystkim tych terenów, gdzie względy natury publicznej stały dotychczas na przeszkodzie ich przeprowadzeniu. Ludność znacznych części Polesia ponosiła i ponosi dotychczas jednostronnie konsekwencję planów, wynikających z interesu publicznego, toteż na tych obszarach, co do których nie ma obecnie zastrzeżeń czynnika publicznego, koniecznym jest przeznaczenie znaczniejszych kwot na przeprowadzenie wstrzymanych dotychczas melioracji. 2) Uważa za konieczne usprawnienie zbytu artykułów rolnych przez budowę przetwórni mięsnych (przede wszystkim w Brześciu n. B.) budowę rzeźni i chłodni, oraz basenów rybnych. 3) W szeregu miast na Ziemiach Wschodnich konieczna jest budowa elewatorów zbożowych i magazynów zbożowych, rozpoczynając i kontynuując w pierwszej kolejności na Wołyniu. 4) Uważa za inwestycje o niezwykłej doniosłości dalszą rozbudowę zakładów rolniczo-przemysłowych, zwłaszcza w zakresie lnu i konopi, pod kątem zastąpienia tym surowcem obcych surowców; akcja ta już zapoczątkowana może przynieść duże korzyści i podnieść dobrobyt ludności Ziem Północno-Wschodnich. 5) Wydatna pomoc dla przemysłu ludowego przyczyni się do podniesienia dochodu społecznego ludności wiejskiej Ziem Wschodnich, gdzie przemysł ten jest bardzo rozpowszechniony. 6) Elektryfikacja Ziem Wschodnich winna ze stadium badań i projektów jak najrychlej przejść w stadium realizacji, w celu dostarczenia taniej energii świetlnej i przemysłowej z uwagi na wysokie koszty transportu węgla. Możliwości elektryfikacji istnieją, dzięki posiadaniu nadających się do wyzyskania spadków wodnych, jak również taniego, a nie opłacającego dalszego transportu paliwa w postaci torfu. Z drugiej strony istnieje możliwość przeciągnięcia dalej na wschód linii elektrycznych z okręgów przemysłowych. 7) Udzielenie pomocy finansowej i organizacyjnej na badanie właściwych metod stosowania torfu, nie tylko w celach opałowych, ale także jako surowca dla przemysłu chemicznego, a w szczególności gazowniczego może przynieść korzyści nie tylko Ziemiom Wschodnim, ale i całemu gospodarstwu narodowemu.

Przy sposobności poruszenia sprawy inwestycji zarząd główny Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich przypomina, że czeka wreszcie rozwiązania wielkie zagadnienie miast i miasteczek, które przeważnie są jeszcze w stanie zupełnego zacofania. Podniesienie miast i miasteczek przyczyni się w pierwszym rzędzie do wzmocnienia elementu polskiego, który powinien zastąpić na tych terenach element żydowski. — Wystarczy przytoczyć kilka cyfr, obrazujących obecny stan rzeczy. I tak: według danych statystycznych na terenie Ziem Wschodnich stan posiadania żydowskich rzemieślników przedstawia się następująco: woj. wileńskie 59,7 proc., woj. nowogródzkie 77,1 proc., woj. poleskie 81,1 proc., woj. wołyńskie 72,6 proc. Udział żydów w handlu na tym terenie przedstawiał się następująco według wykupionych patentów; woj. nowogródzkie 72,8 proc., woj. poleskie 75.9 proc., woj. wołyńskie 73,5 proc. Inwestycje miejskie powinny polegać z jednej strony na inwestycjach rentujących się, jak: wodociągi, kanalizacja, oświetlenie, hale targowe, rzeźnie, chłodnie itp., jak inie rentujących się bezpośrednio, jak: bruki, szkoły, zieleńce, szpitale it. p.

Istotne znaczenie dla przyszłości polskiego rzemiosła i handlu przedstawiają chrześcijańskie kasy bezprocentowe, które żywiołowo rozwijają się na tym terenie, jednak obok zapału i sprężystego kierownictwa, potrzebują wydatnej pomocy finansowej.

Poprawa koniunktury w Ameryce

W Stanach Zjednoczonych widać pewne jaskółki polepszenia gospodarczego. Przemysł hutniczy i metalowy mianowicie, mimo chwilowego spadku produkcji, już obecnie otrzymał znaczne zamówienia na rok przyszły. Podobnie się przedstawia sprawa w przemyśle elektrotechnicznym, chemicznym i mechanicznym. Niewątpliwie też duże znaczenie dla wzmocnienia się produkcji amerykańskiej będzie miała pożyczka, przyznana Chinom. Gros przytym tej pożyczki będzie udzielone Chinom w towarach.

Wędrowne fabryki w Sowietach

Zakłady budowy maszyn górniczych im. Kotljakowa wykonały ostatnio 20 przenośnych kompletów małych fabryk dla wzbogacenia rud.

Fabryka taka produkuje 10 ton rudy dziennie i uruchomioną być może za pomocą traktoru lub lokomobili. Przenośne fabryki zostały już przekazane do małych kopalń złota, niklu i miedzi.

Nowe możliwości eksportowe

Przed eksporterami polskimi otwierają się nowe możliwości zbytu. Ostatnie wydarzenia polityczne sprawiły, że przemysł polski może ubiegać się o opanowanie tych pozycyj w eksporcie, które dawniej posiadały Czechosłowacja lub Niemcy.

W ostatnich czasach notuje się następujące fakty: Czechosłowacja straciła około 95 proc. produkcyjnych okręgów szklarskich na rzecz Niemiec; liczni importerzy z Południowej Ameryki odwołują zamówienia w Czechosłowacji z powodu nie wywiązywania się w terminie czeskich firm eksportowych z przyjętych zobowiązań; Stany Zjednoczone pragną zmienić dostawców rękawiczek; kraje angielskie okazują coraz bardziej wyraźną niechęć do nawiązywania, względnie podtrzymywania stosunków gospodarczych z Niemcami. Od zdolności kupieckiej polskich eksporterów zależy opanowanie nowych rynków, gdyż przemysł polski z pewnością jest w stanie zaspokoić wymagania importerów zagranicznych.

Fundusz obrony interesów żydowskich

Z Jerozolimy donoszą, że Żydzi — mieszkańcy Palestyny — w ostatnim okresie zaburzeń zebrali milion funtów na fundusz obrony zagrożonych interesów żydowskich.

Z funduszu tego udzielano pożyczek i zapomóg gospodarczym organizacjom żydowskim w Palestynie. Sumą powyższą nie są objęte bieżące świadczenia na rzecz szkolnictwa żydowskiego, zdrowotności publicznej, oraz opieki społecznej.

NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTORYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5 stycznia

Dewizy: Belgia 89.37, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 288.34, Kopenhaga 109.70, Londyn 24.57, N. Jork 529 1/2 kabel 529 3/4, Oslo 123.48, Paryż 13.93 Praga 18.12, Sztokholm 126.54, Zurych 119.80, Mediolan 27.91, Helsinki 10.84, Montreal 524 1/2.

Waluty: Belgi belg. 89.37, dolary amer. 527 1/2, dol. kan. 522 1/2, flor. hol. 288.34, franki franc. 13.93, fr. szwajc. 119.80, guld. gd. 100.25, korony czeskie 10.75, kor. duńskie 109.70, kor. norw. 123.48, kor. szwedz. 126.54, liry wł. 16.80 marki fińskie 10.84, marki niem. srebrne 85.00.

Papiery: 4 i pół wewn. 65.38, 65.75, ost. setki, 3 inwest. 1 em. nie not., 2 em. 85.50, serie 92.50, 5 konwers. 68.75, 4 premj. dolarowa 42.50. 4 konsolidac. 66.25, 66.00, ost. setki.

Akcje: Bank Polski 138.50, im. 137.50, Bank Handlowy 58.00, Cukier 35.25, 35.00, Węgiel 34.50, Lilpop 95.75, Modrzejów 19.25, Norblin 104.00, Ostrowiec 68.50, Starachowice 46.50, 46.85, Zieleniewski 70.00, 71.00, Haberbusch 62.00.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 5. 1. N. Jork 463 1/16, Paryż 176.60, Mediolan 88.00, Belgia 27.47 1/4, Zurych 20.50 1/2, Amsterdam 851 7/8, Oslo 1990 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.42 1/4, Berlin 11.54 1/4.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 5. 1. N. Jork 38.15, Londyn 176.61, Mediolan 201, Belgia 642.50, Zurych 861.50, Berlin 1533.

Paryż 5. 1. N. Jork 612.90, Londyn 176.61, Belgia 612.90, Zurych 86.50, Amsterdam 2073, Berlin 15336.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 5. 1. N. Jork 442 3/4, Londyn 20.51, Paryż 11.61 1/2, Mediolan 23.28, Praga 15.17 1/2, Belgia 74.57 1/2, Amsterdam 240.00, Oslo 103.05, Kopenhaga 91.55, Sztokholm 105 5/8, Berlin 177.40.

19



„Zamkną mnie w więzieniu na pewien czas" — pocieszał się i równocześnie wstydził, że myśl ta sprawiała mu pewne zadowolenie. Ale upadł tak nisko, że nie mógł zdławić tego ukontentowania.

„Chcę żyć" — mówił sobie. — „Chcę jeszcze żyć, choćby w więzieniu, jeżeli mogę więzieniem okupić życie". Usiłował wyobrazić sobie obraz księcia, tego dobrotliwego, pobłażliwego, jowialnego księcia, którego poznał w ciągu kilku miesięcy swojej służby. Ale nie mógł sobie przypomnieć jego rysów. Nie mógł zebrać myśli. Widział tylko czerwoną, grubą, obrzękłą twarz, pochyloną nad nim, twarz, wyrażającą śmiertelnie obrażoną dumę rodową. Szukając zaś otuchy w wspomnieniu księżnej Eleonory, widział oblicze jakby z kamienia, w którym tylko oczy pałały nienawiścią. Tkliwość, z jaką oczy te spoczywały na córce, z jaką uśmiechały się do jej radości i płakały z powodu jej smutku, była dla Filipa miarą oburzenia i niechęci, jaką czuła dla niego.

Poruszył się nieco i natychmiast z ust wyrwał mu się cichy okrzyk fizycznego bólu. Cienkie postronki, wrzynające mu się w przeguby rąk i kostki nóg sprawiały mu takie cierpienia, że omal nie zemdlał.

„Muszę siedzieć cicho" — myślał z roztargnieniem, — „zupełnie cicho". — Ale nogi jego były tak silnie przywiązane do tylnej poprzeczki krzesła, że kolana, zanadto zgięte, bolały go niewymownie. Musi je poruszyć, aby sobie choć trochę ulżyć. I w tej chwili, głusząc ból fizyczny, obudziła się w nim świadomość zniewagi, jaką mu zadano.

On, Filip Krzysztof Königsmark, wnuk starego Jana Krzysztofa, zdobywcy Pragi, bratanek Ottona Wilhelma, marszałka Ludwika XIV, syn Konrada Krzysztofa, dowódcy całej artylerii szwedzkiej, poległego podczas oblężenia Bonn, brat Karola Jana, którego czyny były dziś na ustach wszystkich, on Filip, został znieważony i poniżony przez człowieka, który wczoraj jeszcze był zaledwie skrybą, z piórem za uchem.

„I wszystko to zniosłem bez oporu" — wymawiał sobie z goryczą. — „Wyciągnąłem ręce, pozwalając je związać, zadowolony, że sznur nie zaciska się koło mojej szyi. Pozwoliłem się przytroczyć do krzesła. O wstydzie!..." Nagle zdziwił się, skąd u niego, niemrawego dzieciucha wzięła się śmiałość, z jaką rozwodził się o swoich marzeniach i o swojej miłości w obecności uroczej księżniczki Zelle. Wyciągał rękę po gwiazdę, jakby była tylko jabłkiem na drzewie.

W swoim poniżeniu zadawał sobie pytanie, czy może zasłużył na to, co stało się teraz jego udziałem i co go jeszcze czeka. To haniebne traktowanie, te palące pęta dokoła przegubów i kostek, te wykręcone stawy, ten dojmujący, kurczowy ból, który przechodził jak płomień przez jego nerwy i członki... Myśli jego — o ile można było nazwać myślami — te podświadome stany, latały tam i z powrotem, jak bezradne czółenka na krosnach młodego, przemęczonego mózgu, tworząc dwa tylko wzory tkaniny: poczucie małości i uczucie bólu. A po zapadnięciu nocy, ból fizyczny zagłuszył wszystkie inne uczucia.

Na galerii księcia panowały jeszcze absolutne ciemności, ale blada poświata wciskająca się przez okna, napełniała nawę kaplicy niesamowitym brzaskiem. Filip podniósł głowę i wyjrzał przez jedną z trzech krat, stojących otworem.

„Już zaczyna świtać" — pocieszał się bez przekonania. Jeszcze wiele godzin minie, zanim prawdziwy poranek oblecze w błękit letnie niebo. Dorosły mężczyzna przetrwałby je łatwiej. Ale Filip miał dopiero lat piętnaście i był głodny i spragniony. Głód osłabił go, ale był mniej straszny. Pragnienie jednak sprawiało mu piekielne męczarnie.

(C. d. n.)

OFIARA NA POMOC ZIMOWĄ
NAJLEPSZĄ GWIAZDKĄ
DLA BIEDNYCH DZIECI

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Jarosławia

Wybory do Rady miejskiej

Na dzień 29 stycznia 1939 r. zostały wyznaczone wybory do Rady miejskiej. Przewodniczącym wyborów został mianowany kierownik Sądu Grodzkiego, Langenfeld Leon, w skład członków Komisji głównej weszli, dr Nartowski, Inż. Sobolewski, Wojciechowski, Kelcz. Miasto zostało podzielone na sześć okręgów, a okręg na 14 obwodów.

Wśród miejscowych sfer daje się zauważyć duże zainteresowanie wyborami. Dotychczasowe możliwości scementowania frontu katolickiego spełzły na niczym, a to tylko dlatego, gdyż narodowcy chcieli przeprowadzić wybory pod ostrym kątem politycznym, a nie na platformie gospodarczej, jak pragnie O.Z.N. Trudno zgodzić się na to, aby weszli do Rady ludzie tacy, którzy nic nie zdziałali dla miasta, ani też nie są znani szerszemu ogółowi, a dla zaślepionych polityków ważnym argumentem jest jedynie to, że się jest członkiem stronnictwa i propagatorem idei, to dokładnie obrazuje, jak małe zrozumienie mają dla samorządu.

To są zasadnicze kwestie, z powodu których nie doszło do stworzenia frontu katolickiego. Ale mamy wrażenie, że zwycięstwo odniesie zdrowy rozsądek społeczeństwa.

Z Łańcuta

Reprezentacyjne polowanie w Małopolsce

W dniach 28, 30 i 31 grudnia 1938 r. odbyły się reprezentacyjne polowania u Alfreda hr. Potockiego w Łańcucie. Polowania odbyły się na terenach gmin Krzemienica, Julin, Strażów, Krasne i Zaczęże oraz Albigowa. Zabito kilka tysięcy sztuk bażantów i zajęcy, jednak mniej aniżeli w roku poprzednim. Stan zwierzyny jest mniejszy z tego powodu, że w lasach ordynata Potockiego na terenach łowieckich jest bardzo dużo kłusowników. Dnia 29. grudnia ub. r. na polowaniu w Strażowie wziął udział generalny inspektor Armii polskiej gen. Kaz. Sosnkowski. Na polowaniu tym padło kilkaset sztuk bażantów i zajęcy.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ
Do Rady miejskiej w Łańcucie zostały rozpisane wybory, przy czym miasto podzielone jest na 5 okręgów wyborczych: 3 okręgi 2 mandatowe, jeden jednomandatowy i jeden sześciomandatowy. Do wyborów stają 3 ugrupowania: 1) OZN, 2) sfery mieszczańskie zgrupowane koło „Gwiazdy" (Stow. Rzemieślników) i 3) PPS.

Z Niska

BUDOWA NOWYCH BLOKÓW MIESZKALNYCH W NISKU. Dowiadujemy się, że w nadchodzącym roku w Nisku ma stanąć kilka nowych bloków mieszkaniowych. Według projektów, bloki te będą wybudowane przy ul. Piłsudskiego, która prowadzi w kierunku Stalowej Woli. M. in. wybudowanie własnym kosztem w tej dzielnicy miasta ogromnego bloku mieszkaniowego projektuje dyrekcja miejscowych zakładów przemysłowych G. Franke'go.

Z Przemyśla

WYSTĘP „FREDREUM". W piątek dnia 6 bm. i w niedzielę dnia 8 bm. wystawi zespół amatorski „Fredreum" w Przemyślu, doskonałą komedię Gustawa Bcylina — „Wynalazek i miłość". Zaznaczyć należy w uznaniem, że sztuka ta grana już była w Przemyślu dwa razy i to z olbrzymim powodzeniem, a to dzięki doskonałej grze odpowiednio dobranego zespołu. (H. N.).

NAPAD NA WŁAŚCICIELA SKLEPU W CENTRUM MIASTA. Onegdaj, do piwnicy sklepu kolonialnego p. Wojnarowicza, włamał się jakiś nieznany na razie sprawca, celem dokonania kradzieży. W chwili, gdy złodziej miał już zapakowany towar, do piwnicy wszedł brat właściciela sklepu. Wtedy włamywacz rzucił się na przybyłego, pobił go i zbiegł, zostawiwszy na miejscu narzędzia i przygotowany do skradzenia towar. Policja wszczęła poszukiwania za nieznanym napastnikiem. (H. N.).

OGŁOSZENIA

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKOJE
umeblowane, biuro dwupokojowe wynajmę. — Plac Bernardyński 14. 11116

POKÓJ
umeblowany, frontowy, solidnej pani do wynajęcia. Obozowa 5, m. 4. 11105

POKÓJ
umeblowany z klatki do wynajęcia. Brajerowska 15, m. 1. 11110

GARSONIERA
dwupokojowa z łazienką od gospodarza do wynajęcia. Ul. św. Łazarza 6. 11100

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Senatorska 7. 11107

POKÓJ
umeblowany, osobne wejście dla solidnych do wynajęcia. Św. Zofii 10, parter lewy. 11099

POKÓJ
umeblowany, komfortowy zaraz do wynajęcia. Ul. św. Mikołaja 8, parter. 11101

UMEBLOWANY
pokój do wynajęcia. Akademicka 3, m. 7. 11112

POKÓJ
frontowy na biuro do wynajęcia. Lindego 8. 11098

POKÓJ
elegancko umeblowany, — wejście z przedpokoju do wynajęcia. Rewakowicza 11, m. 5. 11108

POKÓJ
z utrzymaniem, osobne wejście do wynajęcia. Zygmuntowska 11 — I., m. 8. 11109

5 POKOI
kuchnia, najwyższy komfort, centroogrzewanie, ogród, do wynajęcia. Listopada 30, dozorca. 11112

TRZY POKOJE
przedpokój, kuchnia do wynajęcia. Piaskowa 14, telef. 266-68. 11097

Program radjowy

PIĄTEK, 6 STYCZNIA

Godz. 7.15 Kolęda. — 7.20 Koncert poranny. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Lw. Program na dziś. — 8.20 Orkiestra pod dyr. T. Kiesewettera. — 9.00 „Słowiańska kantyczka", audycja muzyczna w opr. St. Roy'a. — 9.30 Lw. Audycja dla gospodyń. Pogadanka red. J. Gizowskiej, Porady, Wiadomości, Muzyka z płyt. — 10.00 Lw. Nabożeństwo z katedry ormiańskiej. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek symfoniczny. — 13.00 „Powieść romantyczna" — dr. K. Wyka. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.35 Lw. „W trzechkrólowe święto", audycja dla dzieci w opr. W. Budzyńskiego. — 15.00 „Aida" — płyty. — 15.30 Lw. Kolędy i pastorałki ze zbioru ks. Mioduszewskiego — orkiestra Lw. Koła Mandolinistów „Hejnał" pod dyr. Eplera i kwartetu wok. — 16.00 „Cudzoziemszczyzna" — Radiofon. I. Dehnel. Wstęp T. Żeleńskiego-Boy'a. — 17.00 Recital skrz. W. Niemczyka. — 17.30 Lw. „Gejsza", operetka w 3-ch akt. S. Jonesa. W. Jędrzejewska, M. Korabianka, F. Kuligowski, St. Russocki, J. Leliwa. Chór, orkiestra Rozgł. lw. Kierown. muz. T. Seredyński. Reż. F. Kuligowski Radiofon. W. Budzyński. — 19.30 Koncert rozrywkowy. — 20.30 Wiad. sport., Dziennik wieczorny, Kom meteor., Nasz program na jutro. — 21.00 „Cyklon", powieść mówiona F. Goetla. — 21.15 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 21.20 Lw. Koncert w wyk. zespołu kameralnego pod kier. M. Altenberga. — 22.00 „Jak się bawić to się bawić", wesoła audycja J. Gerżabka. — 22.30 Muzyka taneczna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

14.30 Praga. „Czart i Kasia" — opera Dworzaka.
15.00 Florencja. „Tosca" — Pucciniego.
20.00 Sztokholm. „Giuditta" — Lehara.
20.15 Sztutgart. „Flet czarodziejski" — Mozarta.
21.00 Bruksela franc. „Werther" — Massenet'a.
21.30 Paris PTT. Koncert symf. Sol. M. Tagliaferro (fort.).
24.00 Radio Paris. Koncert nocny.

SOBOTA, 7 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 9.45 Lw. Nabożeństwo z cerkwi wołoskiej. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa. — Orkiestra Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.30 Pieśni w wyk. M. Staryckiego. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.08 Lw. Wiad. gosp. — 16.20 Kronika literacka — R. Kołoniecki. — 16.35 Beethoven: Oktet op. 103. — 17.05 „Gdy ziemię naszą opuszczały lody" — dr F. Burdecki. — 17.20 Koncert solistów. — 17.55 Audycja ZKKO. — 18.00 Lw. „Higiena sportów zimowych" — mgr. O. Czołowska-Władykowa. — 18.10 Lw. „Cele i zadania samorządu w Małop. Wsch." — A. Stocker. — 18.20 Lw. Rozmowa ze słuchaczami — dyr. J. S. Petry. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Przy sobocie — po robocie", wielki koncert rozrywkowy. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Paris PTT. Koncert symf.
20.00 Florencja. „Linoskoczki" — operetka Gmone'a.
21.00 Mediolan. Występ gitarzysty Segovii.
21.00 Rzym. „Tristan i Izolda" — Wagnera.
22.15 Luksemburg. Koncert symf.

Z Tarnopola

NOWE KOŁO O. Z. N. W POWIECIE TARNOPOLSKIM. W dniu 26. XII. 1938 r. odbyło się w Gajach W. zebranie Polaków pod przewodnictwem przewodniczącego Oddziału O. Z. N. z Berezowicy Wielkiej, p. Muryja Józefa, — na którym obecni wyrazili chęć wpisania się na członków O. Z. N.

Ponadto zebrani wysunęli kandydatury przewodniczącego Koła p. Józefa Byndasa i sekretarza Koła p. Adolfa Wilczyńskiego.

Stały kontakt z nowopowstałym Kołem i wysyłanie dobrych prelegentów na zebrania, zapewnią nowej placówce kresowej możność rozwoju i wydatnej pracy. (AP).

OKAZJA INWENTARZOWA!

Dostosowując się do potrzeb obecnej doby, postanowiłem wszelkie obuwie najlepszych fabryk zagranicznych, którego z powodu ograniczonego przywozu z zagranicy nie dosortuję, sprzedać po cenach znacznie zniżonych.

Obuwie przeznaczone do tej sprzedaży jest marki: **Bally-Szwajcaria, Bally-Wiedeń, For-Ever, Berno, All-Right — Trebic, Probus,** jakoteż innych słynnych marek krajowych.

SZWEDZKIE KALOSZE i ŚNIEGOWCE marki Tretorn również są objęte tą sprzedażą.

CENY SĄ ZNIŻONE od 10% do 35% zależnie od rodzaju.

P. T. Klientela może się łatwo przekonać, jaką może osiągnąć korzyść z tej nadzwyczajnej sprzedaży.

GŁÓWNY SKŁAD OBUWIA

I. SCHLEIER

4030 **Lwów, Legionów 35.**

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PĄCZKI codziennie świeże. Cukiernia Europejska, St. Wohnout, Hetmańska 6. 11078

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK Piłsudskiego 21, I. p.** 3320

ALBUMY dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

BIBLIOTEKI kolejowe, wojskowe, gminne, instytucyj, kompletuję w Nowym Roku. — Księgozbiory z Księgarni Małopolskiej Lwów, Akademicka 16. Kosztorysy, cenniki na żądanie. 3933

TANIE parcele budowlane przy ul. Janowskiej i Złotej oraz Zielonej górnej — sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, ul. Kieparowska 18, tel. 298-80. 11001

OBRAZY

oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki

Salon Obrazów Malarzy Polskich Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11 telefon 265-86 3900

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-56

KAPELUSZE MĘSKIE najnowszych fasonów, czapki studenckie, wojskowe i sportowe po cenach przystępnych poleca **Chrześcijańska Wytwórnia — JANA WITTMANA Lwów, plac Trybunalski 1.** 3633

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) **Telefon 284-78**
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE i ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

POMOC LEKARSKA

Długoletni kierownik zakładu dent. Dra Lewandowskiego
UPR. TECH. DENT. J. BRANIEWSKI
obecnie ordynuje we WŁASNYM ZAKŁADZIE DENTYSTYCZNYM
Lwów, ul. Akademicka 18 (nad sklepem Musiałowicza)

„PAŁAC DZIECKA" Lwów, Rutowskiego 1 tel. 116-97 Gmach Sprechera
urządza **inwentarzową wyprzedaż** płaszczyków, ubranek, niedźwiadków i tp. po cenach zniżonych do 25%. 4038

Firma „POMORZANKA" Akademicka 24
zawiadamia Szanowną P. T. Klientelę iż z dniem 1-go stycznia br. zwinęła wyszynk napojów i obecnie prowadzi tylko **RESTAURACJĘ**
Specjalność: **wielki wybór potraw jarskich!**
Ceny znacznie zniżone. *Zarząd*
11113

2. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 6310/Ref. II.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 13-go stycznia 1939 roku o godz. 11-tej w lokalu p. Dra Allerhanda Henryka przy ul. Kopernika 11, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) aparat Roentgena, 2) maszyna do pisania „Underwood", 3) maszyna do pisania „Adler", 4) maszyna do pisania „Remington", 5) dywan perski 6 m², 6) dywan perski 2½ m², 7) szafa duża ciemna — na ogólną sumę 5.250 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 13-go stycznia 1939 r. od godz. 10—11-tej w lokalu zobowiązanego.

Za Naczelnika Urzędu kierownik działu egz.
4049 **Jamroz**



NOŻE DO GOLENIA: Eclipse, Gerlach, Gillette, Gloria, Grom, Hardhead, Mem, Monolit, Polonis, Polonia, Rapid b. b., Swing Toledo — Mydła i kremy do golenia, ałuny i wody kolońskie, Pendzle do golenia. A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

FORTEPIAN koncertowy Bösendorfera do sprzedania. Gródecka 2, m. 5. 11102

JADALNIA wiedeńska — okazyjnie do sprzedania. Ul. Gródecka 2, 12/I., m. 5. 11103

Wolne posady

GŁÓWNA KSIĘGARNIA Wojskowa, — Kier. Działu Sprzedaży 6 Okręgu Lwów przyjmie inteligentnych sprzedawców. Pożądani emeryci, szczególnie w Województwie Stanisławowskim i Tarnopolskim. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste, Lwów, Kopcowa 2, Helena Skoczylasowa. 11114

MŁODEJ PANNY biegle piszącej na „Underwoodzie" poszukuje na skromnych warunkach adwokat. Batorego Nr. 32, II. p. 11095

Czytajcie „Dziennik Polski"

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ okazyjnie gabinet orzechowy. Listy Adm. Dz. P. „Okazja". 11104

Różne

S. O. S. Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

CUKIERNICE, tace, klosze, — oraz inne przedmioty posrebrza z gwarancją 5-letnią „Galwanoplater", Kopernika 14.



STAN PODGORĄCZKOWY JEST ALARMEM...

Chorobom płucnym, ostro występującym przy zimnej, wietrznej i wilgotnej pogodzie, towarzyszą często stany podgorączkowe. Są one sygnałami alarmującymi, że organizm niedomaga i potrzebuje pomocy. Zawczasu więc, przy pierwszych objawach kataru płuc, bronchitu, rozedmie, zaalakowaniu oskrzeli, stosuje się przynoszące ulgę zioła

OSKARA WOJNOWSKIEGO PRZECIWKO CHOROBOM PŁUCNYM i BLEDNICY
zw. „**ELMIZAN**"

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4. 3968

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 5. Telefon 228-10. 3334

4 Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 3668/48

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 18-go stycznia 1939 r. o godz. 9-tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1 celem uregulowania należności odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) konsola z lustrem mahoniowa 300 zł, 2) obrazy olejne w ramach pozłacanych malowane przez Wachtla 3 szt. wartości 600 zł. 3) dwie szafy orzechowe 100 zł, 4) umywalka orzechowa z płytą marmurową i z lustrem (1 szt) 200 zł, 5) zegar ścienny szafkowy 50 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 18-go stycznia 1939 r. od godz. 8·30 do godz. 9 tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1.

Za Naczelnika Urzędu
4046 (podpis nieczytelny)

Urząd Skarbowy w Rudkach
T. W. Nr. 3567

Dnia 3 stycznia 1939

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15/V. 1937 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 341), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 23 i 24 stycznia 1939 r. o godz. 9 w Koniuszkach Królewskich celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Zarządu gminy w Pohorcach przez Izaka Wechslera odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

2 sztuki jałówek czarno-białych, 3-letnie, cena szacunkowa 200 zł., 7 sztuk jałówek czarno-białych, 1-roczne 350 zł., 1 łoszyca gniada, 2-letnia 200 zł., 1 łoszyca kara, półroczna 50 zł., 2 krowy czarno-białe, 5-letnie 400 zł.

W razie nie dojścia do skutku licytacji w dniu 23/I. na miejscu w Koniuszkach Król., ruchomości zostaną sprowadzone na dzień 24/I. do Rudek.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 23 i 24 stycznia 1939 od godz. 9 do godz. 15.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
4048 Mgr. Gnap m. p.

Urząd Skarbowy w Rudkach
T. W. Nr. 3595

Dnia 3 stycznia 1939

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 23 i 24 stycznia 1939 r. o godz. 9 w Manastercu celem uregulowania należności Skarbu Państwa z tytułu podatku gruntowego i dochodowego przez Annę Trojanowską odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) Karabela cała oprawiona kością słoniową, rzeźbiona egzotycznie, 1 szt., cena szacunkowa 1.000 zł., 2) Obraz olejny na płótnie 200 x 163, czwórka koni w zaprzęgu, oryg. Rozwadowskiego 1 szt. 3.000 zł., 3) 20 kopic siana drobnego, 100.000 klg. 3.000 zł., 4) 2 sterty żyta w snopach, 200 kóp 2.000 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 23 i 24 stycznia 1939 r. od godz. 9 do godz. 15 na miejscu.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
4047 Mgr. Gnap m. p.

Pamiętaj codziennie o FON

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100.** Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. **Cała strona zł. 450.** Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.